Wydanie A | ŁÓDŹ, środa, 8 lipca 1981 roku | Rok XXXVII | nr 133 (9884) | Cena 2 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Posiedzenie Prezydium CK SD

Prezydium Centralnego Komitetu SD na posiedzeniu 7 bm. omówiło problemy związane z informacją wewnątrzpartyjną.

Prezydium podkreśliło szczególne znaczenie właściwie funkcjonującej informacji wewnątrzpartyjnej jako czynnika integrującego szeregi członków w realizacji linii programowej SD wytyczonej przez XII Kongres Stronnictwa.

W sprawach osobowych prezydium odwołało Cezarego Leżeńskiego ze stanowiska redaktora naczelnego „Kuriera Polskiego" wyrażając mu podziękowanie za dotychczasową, wieloletnią pracę na tym stanowisku. Prezydium powierzyło pełnienie obowiązków redaktora naczelnego Radosławowi Ostrowiczowi, dotychczasowemu zastępcy redaktora naczelnego.

(PAP)

Radziecka benzyna dla Polski

W „suchym porcie" przeładunkowym w Żurawicy-Medyce oczekuje się na przeładunek blisko 11.700 ton radzieckiej benzyny, olejów i innych paliw dostarczanych przez Kraj Rad do Polski. Dostawy radzieckich płynnych paliw od kilku tygodni wzrosły o około 1000 ton dziennie i wynoszą około 2600—3000 ton na dobę. (PAP)

PRZED NADZWYCZAJNYM ZJAZDEM PZPR

Już za tydzień...

Już tylko tydzień pozostał do rozpoczęcia obrad IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, z którym — jak nigdy w przeszłości partii — łączone są tak ogromne i powszechne oczekiwania i nadzieje. Ze wszech miar zrozumiałe jest więc wielkie zainteresowanie całego naszego społeczeństwa tym, co wiąże się i co ma wpływ na przygotowania do najwyższego forum partyjnego. Dni dzielące nas jeszcze do zjazdu wykorzystywane są na ostateczną redakcję projektów materiałów i dokumentów zjazdowych, na konsultacje i dyskusje również w kwestiach regulaminu i porządku obrad. Rozmowy o tych sprawach toczą się m. in. na posiedzeniach wojewódzkich zespołów delegatów jak również podczas ich spotkań w organizacjach partyjnych, w środowiskach społecznych i zawodowych. Swoją aktywnością delegaci, których — przypomnijmy — jest 1964, udowadniają, iż istotnie to właśnie oni, wspólnie z Komitetem Centralnym, z komisją zjazdową przygotowują IX Zjazd PZPR.

Na posiedzeniu katowickiego zespołu delegatów dokonano 7 bm analizy projektu zmian i uzupełnień do statutu PZPR. Uwzględniono przy tym dorobek przedzjazdowej dyskusji w organizacjach partyjnych Śląska i Zagłębia. Delegaci w swoich propozycjach do projektu nowego statutu postulują bardziej jednoznaczne sprecyzowanie wymogów ideowo-moralnych wobec członków partii, podniesienie rangi „prawa partyjnego", a także utrwalenie demokratycznych zasad życia wewnątrzpartyjnego. Motywuje się te postulaty gorzkimi doświadczeniami przeszłości. Zgodne jest przekonanie co do potrzeby stworzenia takich warunków i mechanizmów, aby do partii trafiali ludzie o dojrzałych poglądach.

Zgłasza się m. in. propozycję, aby rekomendacji nowo wstępującym do partii udzielali członkowie PZPR o co najmniej 5-letnim stażu oraz aby jednocześnie dodatkowo zasięgać opinii organizacji młodzieżowej bądź społecznej, w której działa kandydat. W toku posiedzenia omawiano także propozycje zmian w rozdziale statutu PZPR poświęconym zasadom wyborczym, opowiadając się m. in. za konsekwentną tajnością głosowania. Stwierdza się

(Dalszy ciąg na str. 2)

Arcybiskup Józef Glemp prymasem Polski

PAP otrzymała następujący komunikat:

Rada Główna Episkopatu Polski podaje niniejszym do wiadomości, że Ojciec Święty Jan Paweł II ustanowił arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim, prymasem Polski, biskupa Józefa Glempa, dotychczasowego ordynariusza warmińskiego.

Komunikat podpisali: kardynał Franciszek Macharski — wiceprzewodniczący Konferencji Episkopatu Polski oraz biskup Bronisław Dąbrowski — sekretarz Konferencji Episkopatu Polski. (PAP)

Arcybiskup gnieźnieński i warszawski, Józef Glemp, prymas Polski.

CAF — M. Osicki — telefoto

Ks. arcybiskup Józef Glemp, metropolita gnieźnieński i warszawski, prymas Polski, urodził się 18 grudnia 1929 r. w Inowrocławiu w rodzinie robotniczej. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1956 roku w Gnieźnie. W latach 1956—1959 poświęcił się pracy wychowawczej wśród młodzieży i dzieci nieuleczalnie chorych w zakładach wychowawczych w Mielżynie i Witkowie a także działalności katechetycznej w Wągrowcu, Miasteczku Krajeńskim i Polskiej Wsi. W latach 1959—1964 odbył studia w Rzymie, gdzie uzyskał stopień naukowy doktora obojga praw (kanonicznego i cywilnego). Otrzymał również tytuł kapelana Jego Świątobliwości i adwokata Świętej Roty Rzymskiej (trybuna-

(Dalszy ciąg na str. 2)

W OCENIE SEJMOWEJ KOMISJI

Przemysł lekki zasługuje na poparcie

Warunki w jakich przemysł lekki pracował w roku ubiegłym były dalekie od normalnych — stwierdziła w referacie sprawozdawczym na posiedzeniu Sejmowej Komisji Przemysłu Lekkiego pos. **Cecylia Moderacka** (SD, okr. wyb. Suwałki). Trudności produkcyjne wynikały ze złego zaopatrzenia w surowce, materiały i części zamienne. Brakowało paliw, były przerwy w dostawach energii elektrycznej. Czynnikiem dezorganizującym produkcję stały się także częste zmiany NPSG. Łącznie w ciągu roku dokonano w planie 25 zmian dotyczących zmniejszania lub zwiększania zadań eksportowych i importowych, dostaw rynkowych, kosztów zatrudnienia, funduszu płac itp. Tak więc roczna działalność resortu, która zamknęła się wartościowym wykonaniem planu produkcyjnego, należy uznać za pozytywną.

Dyskutowano nad sprawą absolutorium dla resortu, który faktycznie od tygodnia już nie istnieje. Z tego względu więc za najważniejsze uznano problemy bieżące, jak np. dostosowanie produkcji do aktualnych i przyszłych potrzeb rynku. Wiemy doskonale — stwierdził pos. **Zenon Szulc** (PZPR, okr. wyb. Piła) — że te potrzeby nie mogą być spełnione, ze względu na znaczne ograniczenia surowcowe. Można natomiast poprawić jakość i asortyment.

(Dalszy ciąg na str. 5)

„Słoneczny" samolot

Pierwszy samolot, napędzany wyłącznie energią słoneczną „Solar Challenger" przeleciał we wtorek nad kanałem La Manche z Francji do Wielkiej Brytanii. Samolot wylądował na lotnisku w Manston w hrabstwie Kent. „Solar Challenger" wystartował we wtorek rano z lotniska Cormeilles-en-Vexin, w pobliżu Paryża. Był on pilotowany przez 28-letniego Amerykanina Stephena Ptacke.

Transfer irańskich depozytów

Rząd Stanów Zjednoczonych zalecił w poniedziałek bankom amerykańskim przekazanie najpóźniej do najbliższego piątku Bankowi Rezerw Federalnych w Nowym Jorku irańskich depozytów zamrożonych dotychczas w USA.

Komunikat Ministerstwa Skarbu stwierdza, że wobec banków, które nie dostosują się do tej decyzji, zostaną podjęte sankcje sądowe.

Irańskie depozyty szacowane na 2,3 mld dolarów, mają być następnie przekazane 19 lipca br. do Iranu na podstawie osiągniętego z tym krajem porozumienia ze stycznia br. w sprawie uwolnienia zakładników amerykańskich.

Sąd Najwyższy USA potwierdził w ubiegły czwartek ważność porozumienia irańsko-amerykańskiego.

Skandal w MAEA

Dyrektor generalny Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, Sigvard Eklund poinformował o zwolnieniu ze stanowiska inspektora MAEA obywatela USA, Rogera Richtera. Decyzja ta została powzięta po udowodnieniu Richterowi, iż mając dostęp do tajnych dokumentów sekretariatu MAEA, które wiązały się z praktycznym wypełnianiem gwarancji kontrolowania obiektów atomowych w krajach nie posiadających broni atomowej, przez dłuższy czas sprzedawał je misji Stanów Zjednoczonych przy MAEA w Wiedniu.

Opierając się na wykradzionych przez Richtera dokumentach, jeden z senatorów amerykańskich starał się skompromitować system kontroli MAEA, podrywać do niej zaufanie ze strony tych państw członkowskich MAEA, których obiekty znajdują się pod jego kontrolą.

DEPESZA PRZYWÓDCÓW POLSKICH DO KSIĘDZA PRYMASA

W związku z ustanowieniem przez papieża Jana Pawła II księdza dr Józefa Glempa arcybiskupem warszawskim i gnieźnieńskim prymasem Polski, Stanisław Kania, Henryk Jabłoński i Wojciech Jaruzelski skierowali do niego depeszę z najlepszymi życzeniami pomyślności w służbie Kościoła i narodu.

„Wyrażamy głębokie przekonanie — głosi depesza — że kontynuując dzieło swego wielkiego poprzednika, będzie Ksiądz Prymas rozwijał to wszystko, co łączy naród polski i służy ojczyźnie. W chwili obecnej Polska takiego zwłaszcza jednoczącego wsparcia potrzebuje. W spełnianiu tej doniosłej misji, w rozwijaniu wartości, które służą dobru ojczyzny, jej pokojowi wewnętrznemu, władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w pełni doceniają i doceniać będą wielce odpowiedzialną rolę Kościoła oraz osobiście Księdza Prymasa. (PAP)

A. KOPEĆ PREZESEM NOT

W Gdyni stanie pomnik E. Kwiatkowskiego

Jak informuje Naczelna Organizacja Techniczna, 6 bm. w późnych godzinach wieczornych zakończyło się sprawozdawczo-wyborcze posiedzenie Rady Głównej NOT. W dyskusji programowej za główną sprawę uznano lepsze wykorzystywanie wiedzy i doświadczenia stowarzyszeń naukowo-technicznych w działalności gospodarczej i technicznej państwa; podkreślono, że atrybuty te zarówno w okresie do sierpnia ub. roku jak i obecnie, nie są wykorzystywane.

Wybrano nowe władze. Prezesem NOT wybrany został — w głosowaniu tajnym spośród trzech kandydatów — ponownie Aleksander Kopeć.

Przewodniczącym — elektem Rady Głównej NOT został Paweł Warchoł — przewodniczący ZG Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa.

Podjęto dwie uchwały. Pierwsza dotyczy usilnych starań o wznowienie wydawania „Przeglądu Technicznego", którego druk jest obecnie wstrzymany z braku papieru. Druga — mówi o zbudowaniu w Gdyni — ze środków społecznych stowarzyszeń naukowo-technicznych — pomnika inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, twórcy podstaw polskiego przemysłu w dwudziestoleciu międzywojennym. (PAP)

Egzekucje w Iranie

Radio teherańskie podało, że 7 bm wykonano w Iranie wyroki śmierci na 9 osobach — członkach bądź sympatykach lewicowego ugrupowania mudżahedinów ludowych. Zostali oni skazani za „udział w walkach ulicznych i spiskowanie przeciwko Republice Islamskiej".

Od czasu zdymisjonowania prezydenta Bani Sadra, odbyły się w Iranie egzekucje około 140 mudżahedinów ludowych. Bezpośrednią przyczyną rozpoczęcia przez władze irańskie ofensywy przeciwko temu ugrupowaniu był fakt iż udzieliło ono zdecydowanego poparcia Bani Sadrowi. Obserwatorzy polityczni w Teheranie uważają, że władze irańskie dążą obecnie do całkowitego wyeliminowania z życia politycznego ugrupowań lewicowych.

Przeciwko rozpętaniu wyścigu zbrojeń

W Brukseli odbyło się posiedzenie rozszerzonego sekretariatu Międzynarodowego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, na którym omawiano ogólną sytuację w Europie i utrzymujące się niebezpieczne napięcie.

W komunikacie ogłoszonym na zakończenie posiedzenia stwierdza się między innymi: W obliczu groźby jaką stanowi nowa spirala zbrojeń, sekretariat uważa za niezbędne wykorzystanie możliwości wstrzymania rozmieszczenia nowych rakiet jądrowych średniego zasięgu na Wschodzie i Zachodzie Europy poprzez podjęcie do końca br. poważnych rozmów.

W komunikacie wyraża się zadowolenie, że w wielu krajach szeroki front opinii publicznej, świadomej niebezpieczeństwa, odwołał się do poczucia odpowiedzialności swoich rządów.

Sekretariat uchwalił plan działania i projekty inicjatyw mobilizujących opinię publiczną na rzecz rokowań o kapitalnym znaczeniu dla przyszłości odprężenia.

W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele 15 krajów, a wśród nich z Polski Artur Starewicz.

16.IX. BR. NA ŁÓDZKIM STADIONIE

WIELKIE WIDOWISKO PIŁKARSKIE

WIDZEW — ANDERLECHT w I rundzie Pucharu Europy

Dobiegł końca okres wyczekiwań sympatyków europejskiego piłkarstwa. Wczoraj tradycyjnie już w hotelu „Atlantis" w Zurichu odbyło się losowanie par pierwszej rundy rozgrywek o europejskie puchary. Przedstawiciele władz Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA) w obecności przedstawicieli większości, spośród 130 klubów futbolowych naszego kontynentu rozdali role.

Mistrzowi Polski łódzkiemu **WIDZEWOWI** przypada nie lada atrakcyjny przeciwnik — mistrz Belgii, brukselski Anderlecht. Pierwsze spotkanie odbędzie się w Łodzi 16 września br.

Warszawska **LEGIA** jako zdobywca Pucharu Polski zmierzy się z norweską drużyną **Valerengen** w Oslo.

Pozostałe dwa polskie zespoły, uczestniczące w rozgrywkach Pucharu UEFA podobnie jak legioniści zainaugurują rozgrywki o europejskie puchary również meczami wyjazdowymi. Bytomskie **SZOMBIERKI** zmierzą się z **Feyenoordem** w Rotterdamie, a krakowska **WISŁA** ze swym dobrym znajomym — **FF Malmoe.**

(Dalszy ciąg na str. 4)

Nysa Kłodzka — zatruta

Jeszcze jedna dolnośląska rzeka, uznawana dotąd za najczystszą w regionie, padła ofiarą przemysłu. Długotrwałe odprowadzanie różnych nieczystości z pominięciem oczyszczalni ścieków zatruło na całym odcinku Nysę Kłodzką aż do połączenia z Odrą.

Na mocy decyzji państwowego terenowego inspektora sanitarnego w Kłodzku wszystkich plażujących nad Nysą obowiązuje zakaz kąpieli w tej wodach. Niestosowanie się do niego, może być groźne dla zdrowia. (PAP)

Federacja Konsumentów została zarejestrowana

7 bm. w stołecznym ratuszu zarejestrowano Federację Konsumentów, która powstała na bazie samorzutnego ruchu społecznego. Jego inicjatorami były — przypomnijmy — środowiska dziennikarzy i naukowców. Celem federacji jest ochrona interesów konsumenta. Stanowi to istotne zadanie, zwłaszcza teraz kiedy istnieje ostry deficyt towarów. Produkcja złych wyrobów, względnie jakiekolwiek marnotrawstwo pogłębia trudności rynkowe i nie może być tolerowane. Kwestię kontroli jakości wyrobów federacja ma zamiar traktować jako swoje pierwszoplanowe zamierzenie.

W ramach federacji działa już specjalny zespół ekspertów, który będzie pilnował, by nowe mechanizmy rynkowe i nowe zasady funkcjonowania przedsiębiorstw przewidziane w reformie gospodarczej nie ugodziły w konsumenta.

Federacja zrzesza już kilkanaście terenowych klubów konsumenta i skupia ok. 5 tys. członków. Chęć współpracy z federacją zgłosiło ok. 30 instytucji, w tym m. in. NIK, Państwowa Inspekcja Handlowa i Centralne Biuro Jakości Wyrobów.

(PAP)

CO DZIEŃ NIESIE

W 189 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.24, zajdzie zaś o 20.57.

Imieniny obchodzą:

Elżbieta, Wirginia, Prokop

Dyżurny synoptyk:

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę słonecznie i bez opadów. Temperatura maksymalna w dzień około 25 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane zmienne.

Ciśnienie o godzinie 19 wynosiło 998,3 hPa czyli 748,8 mm.

Ważniejsze rocznice

1621 — Ur. J. de la Fontaine, bajkopisarz francuski.

Taka sobie myśl

Każde działanie przysparza człowiekowi wrogów. Popularność zakłada zawsze przeciętność.

Uśmiechnij się

— Od czasu, gdy zrezygnowałem z pracochłonnych rymów, czas produkcji wiersza zmniejszył się u mnie o 82 procent!

Realizacja umów społecznych – w komisji sejmowej

Realizacji umów społecznych, podpisanych przez rząd i związki zawodowe, a dotyczących ochrony zdrowia, poświęcone było 7 bm. posiedzenie sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej.

Posłowie wysłuchali m. in. opinii przedstawicieli związków zawodowych oraz resortów, odpowiedzialnych za wykonanie umów. Przedstawiciele NSZZ „Solidarność" potwierdzili częściowe wykonanie części porozumień. Dotyczy to np niektórych postulatów socjalnych i płacowych pracowników służby zdrowia, a leżących w gestii resortu zdrowia. Znacznie gorzej wygląda sprawa wykonywania porozumień ogólnych, które mają na celu polepszenie warunków leczenia pacjenta. Zasadniczym problemem jest zapewnienie lecznictwu środków i narzędzi pracy. Bez spełnienia tego warunku, realizacja porozumień z dziedziny ochrony zdrowia, będzie praktycznie niemożliwa. Zdaniem „Solidarności", renegocjacje porozumień nie wchodzą w rachubę. Podobne jest zresztą stanowisko Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia. W sprawach socjalnych personelu medycznego, można co najwyżej odłożyć, czy przesunąć terminy ich realizacji, co nie oznacza jednak, że związki zawodowe zrezygnują z doprowadzenia tych spraw do końca.

Przedstawiciele kierownictw resortów zdrowia i opieki społecznej pracy, płac i spraw socjalnych, przemysłu lekkiego i chemicznego oraz budownictwa i materiałów budowlanych, poinformowali posłów, co do aktualnych możliwości w miarę terminowego i pełnego wykonywania porozumień. Możliwości te przedstawiają się dziś więcej niż skromnie. (PAP)

Proces przywódców KPN

7 bm. był trzecim dniem składania wyjaśnień przez Leszka Moczulskiego w toczącym się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie procesie członków kierownictwa Konfederacji Polski Niepodległej.

Podobnie jak w dniach poprzednich wiele miejsca poświęcił oskarżony Moczulski argumentom mającym uzasadnić legalność KPN oraz opisał kroki podejmowane dla zaprzeczenia ewentualnym zarzutom, jakoby KPN powstała wbrew prawu. W tym kontekście omówił on cele organizacji oraz jej dążenie do jawności działania. Podkreślił, że wspólne dla wszystkich członków KPN jest przekonanie, iż „obecny ustrój jest zły i należy go zmienić w sposób zgodny z prawem". Oskarżony zwrócił uwagę, że prokuratura dopiero po roku działalności KPN, uznała, że jest ona sprzeczna z prawem.

Podczas rozprawy sąd poinformował o przedstawieniu przez Urząd Prokuratorski dokumentów uzasadniających zgłoszony w końcu czerwca wniosek o zmianę środka zapobiegawczego w stosunku do oskarżonych z dozoru milicyjnego na tymczasowe aresztowanie. Przypomnijmy, że zdaniem prokuratora, oskarżeni nie dopełniali obowiązku zgłaszania się i ignorując ostrzeżenia sądu kontynuowali prowadzenie działalności programowej KPN uczestnicząc w spotkaniach w różnych miastach.

Obrona wniosła o nieuwzględnienie wniosku — mec. Tadeusz de Virion wytknął oskarżycielowi nieścisłe cytowanie we wniosku decyzji sądu podkreślając, że chodzi tu o środki zapobiegawcze, a nie represyjne. Mówiąc o spotkaniach, w których uczestniczyli oskarżeni, przedstawiciel palestry przypomniał, że jeszcze przed wniesieniem aktu oskarżenia pokazano w Tv audycję, w której przedstawiono program KPN i sylwetki oskarżonych. Audycja ta oraz inne publikacje prasowe oparte na materiałach prokuratury wzbudziły zainteresowanie działalnością KPN — kontynuował obrońca — a mówiono na nich przecież o tym samym.

Mec. Władysław Siła-Nowicki uznał wspomniany program telewizyjny za sprzeczny z zasadami praworządności i przyzwoitości. Wniosek Urzędu Prokuratorskiego — powiedział — dotyczy nie tylko procesu, ale i nastrojów w kraju, właśnie teraz, gdy spokój jest naj-

(Dalszy ciąg na str. 5)

Habib wznawia rozmowy na Bliskim Wschodzie

Specjalny wysłannik prezydenta Stanów Zjednoczonych na Bliski Wschód Philip Habib przyjęty został w poniedziałek w Białym Domu przez prezydenta Reagana, a wczoraj opuścił USA, udając się ponownie do Libanu, gdzie wznowić ma swoją misję, której celem jest niedopuszczenie do zbrojnej konfrontacji pomiędzy Izraelem a Syrią, a tym samym stworzenie warunków realizacji — pod auspicjami Stanów Zjednoczonych — porozumień i kontynuowania procesów zainicjowanych w Camp David w okresie administracji Cartera.

Waszyngton przyspieszył wznowienie misji Habiba zaniepokojony wynikami wyborów izraelskich, które umożliwiają Beginowi utworzenie nowego rządu i pozostanie u władzy. W USA przewidywano, że ewentualne odejście Begina ułatwi amerykańskiej dyplomacji realizację jej polityki bliskowschodniej. Zwycięstwo wyborcze Begina przyjęto w Waszyngtonie z ukrywanym zawodem i obawami. Rozeszły się już pogłoski, że Begin przygotowuje nowe akty agresji przeciwko Syrii, i to właśnie skłoniło administrację do pospiesznego wysłania Habiba na Bliski Wschód.

W. Loranc na czele PR i Tv

Prezes Rady Ministrów powołał Władysława Loranca na stanowisko przewodniczącego Komitetu do spraw Radia i Telewizji.

Jednocześnie prezes Rady Ministrów odwołał ze stanowiska przewodniczącego Komitetu Zdzisława Balickiego, który przechodzi do pracy w służbie dyplomatycznej.

Ostatnio piastował stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Tablica pamiątkowa na grobie Ignacego Paderewskiego

W związku z niedawno obchodzoną 40 rocznicą śmierci Ignacego Paderewskiego na jego grobie na cmentarzu wojskowym Arlington pod Waszyngtonem odsłonięta została tablica ufundowana przez organizację kombatancką USA „Legion Amerykański". Tablica ufundowana została w podzięce za wkład Paderewskiego do funduszu amerykańskich inwalidów wojennych i sierot po poległych na wojnie.

Na grobie Paderewskiego organizacje polonijne działające w stoten usiłuje załagodzić drogą dyplo- były wieńce i kwiaty, a w Waszyngtonie odbył się wieczór poświęcony pamięci wielkiego polskiego patrioty, kompozytora i pianisty.

Warto przypomnieć, że prochy Ignacego Paderewskiego zostały złożone na amerykańskim cmentarzu wojskowym Arlington jedynie czasowo, co zresztą uwidocznione jest na tablicy wmurowanej na grobie w 1963 r. za rządów administracji prezydenta Kennedy'ego. Zgodnie z wyrażonym przed śmiercią życzeniem Paderewskiego, prochy jego winny być przeniesione do kraju. Nie ulega wątpliwości, że właściwym miejscem dla prochów tego wielkiego Polaka są krypty wawelskie.

Komunikat dyrekcji PLL „LOT"

Dyrekcja Polskich Linii Lotniczych LOT informuje: wskutek strajku wyznaczonego na 9 bm. w godzinach od 8 do 12 przez organizację zakładową NSZZ „Solidarność" przy PLL LOT, nastąpią w tym dniu poważne opóźnienia odlatujących i przylatujących samolotów w zagranicznym ruchu lotniczym. Natomiast w ruchu krajowym będą odwołane niektóre rejsy. Szczegółowych informacji udzielają kasy i oddziały PLL LOT.

* * *

Decyzja o strajku ostrzegawczym — pisze dziennikarz PAP — jest następstwem konfliktu jaki powstał w związku z obsadzeniem stanowiska naczelnego dyrektora PLL LOT.

Grupa robocza konfederacji Autonomicznych Związków Zawodowych, przysłała do PAP komunikat, w którym stwierdza, że popiera decyzję dwóch związków autonomicznych działających na terenie PLL LOT, co do podjęcia 9 bm. akcji protestacyjnej — bez przerywania pracy. Członkowie grupy roboczej zaznaczają bowiem, że na 5 dni przed rozpoczęciem zjazdu PZPR i w przededniu plenum KC PZPR, strajk mógłby spowodować skutki odwrotne do zamierzonych. (PAP)

Rozmowy z portowcami

Toczące się od wielu miesięcy rokowania wokół „Karty Portowca" nie przyniosły, jak dotąd zadowalającego rozwiązania.

Po kolejnych rozmowach z udziałem przedstawicieli rządu i „Solidarności", które odbyły się 6 bm. w Gdańsku negocjacje ponownie znalazły się w impasie. W związku z tym portowcy zamierzają przeprowadzić 8 bm. jednogodzinny strajk ostrzegawczy w portach i przedsiębiorstwach branży portowej. Tymczasem na późne godziny wieczorne 7 bm. zapowiedziano przeprowadzenie następnej tury rozmów, tym razem w Warszawie. (PAP)

Fuzja „Du Ponta" i „Conoco"

Dwa wielkie koncerny amerykańskie — chemiczny „Du Pont" i naftowy „Conoco" zawarły porozumienie w sprawie fuzji. Formalnie „Du Pont" za sumę ponad 7 mld dol. wykupuje akcje „Conoco". Z operacji tej wyłoni się nowy gigant, siódmy co do wielkości i wartości rocznej produkcji koncern amerykański.

Interesujące są kulisy całej operacji. Otóż została ona przeprowadzona z myślą o niedopuszczeniu do tego, aby kanadyjski biznes przejął kontrolę nad „Conoco". Kanadyjski koncern „Seagram" podjął bowiem próby wykupienia „Conoco" i, jak stwierdzono, znajdował się o krok od osiągnięcia tego celu.

»Solidarność« zawiadamia

Zebranie Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej odbędzie się dnia 9 lipca 1981 roku o godz. 11 w Domu Technika NOT, pl. Komuny Paryskiej 5, II p., sala nr 202.

Biuro Prasowe Zarządu Regionalnego

Redaktor depeszowy — **Jerzy Klima.**

Redaktor techniczny — **Zofia Gutmanowa.**

Izraelski samolot zestrzelony nad Libanem

Syryjskie środki przekazu poinformowały we wtorek, że siły zbrojne Syrii, stacjonujące na terytorium Libanu, zestrzeliły izraelski samolot zwiadowczy bez pilota, przelatujący nad tym krajem.

Jest to szósty samolot izraelski zestrzelony nad Libanem, o którym poinformowały władze w Damaszku, odkąd 29 kwietnia br. Syria rozmieściła w Libanie rakiety przeciwlotnicze. Obecność rakiet syryjskich w Libanie jest powodem ostrego napięcia w stosunkach między Tel Awiwem i Damaszkiem. Konflikt ten usiłuje załagodzić drogą dyplomatyczną Philip Habib.

Już za tydzień...

(Dokończenie ze str. 1)

też, iż delegaci na konferencje partyjne oraz na zjazd powinni zachować swoje mandaty przez całą kadencję i okresowo oceniać prace organów wykonawczych.

Na wspólnym posiedzeniu wojewódzkiego zespołu delegatów na zjazd i Egzekutywy KW PZPR w Olsztynie podniesiono kwestię wykorzystania wszystkich możliwości lokalnych w celu jak najlepszego zebrania płodów rolnych. Wysunięto w związku z tym sporo praktycznych propozycji, odnotowano z satysfakcją deklaracje pomocy rolnictwu ze strony wielu pracowników z innych dziedzin gospodarki, akcentowano potrzebę dobrych przygotowań organizacyjnych.

Na posiedzeniu odniesiono się oczywiście także do dorobku dyskusji w organizacjach partyjnych, a związanych bezpośrednio ze zbliżającymi się obradami IX Zjazdu. Rozważano np. udział delegatów w pracach poszczególnych komisji oraz zespołów zjazdowych.

Zaopiniowaniu kandydatur zaproszonych na zjazd gości z woj. toruńskiego, poświęcone było m. in. kolejne posiedzenie wojewódzkiego zespołu delegatów w Toruniu. W dyskusji opowiedziano się za tym, aby wystąpienia na zjeździe nie były ograniczane względami formalnymi i proceduralnymi. Debata na najwyższym partyjnym forum powinna być wyczerpująca, służyć wypracowaniu mechanizmów, które pozwolą skutecznie przezwyciężyć obecny kryzys.

Podobnie, jak w dniach poprzednich, również we wtorek odbywały się liczne spotkania środowiskowe delegatów. W Częstochowie z delegatami na IX Zjazd spotkali się nauczyciele i pracownicy służby zdrowia.

Sprawom rolnictwa poświęcone było spotkanie delegatów z gospodarzami z gmin — Drobin, Zawidz, Sierpc i Bielsk w woj. płockim. Oto niektóre spostrzeżenia, jakie sformułowano na spotkaniu: wyjście z trudności w rolnictwie jest możliwe, jeśli usunięte zostaną liczne subiektywne przeszkody i sztywne myślenie wśród osób pracujących w instytucjach obsługujących wieś; trzeba radykalnie usprawnić system organizacji skupu płodów rolnych; rezerwy na wsi są duże, trzeba to umiejętnie wykorzystać; zbyt dużo jest ogniw pośrednich między producentem, a sklepem. Liczne uwagi rolników dotyczyły rozdziału środków produkcji.

Posiedzenie Rady SDP

W Domu Dziennikarza w Warszawie odbyło się 7 bm. posiedzenie V sesji Rady SDP. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, obrady toczyć się będą również w środę.

Członkowie rady wysłuchali informacji o aktualnym stanie prac nad układem zbiorowym dziennikarzy. Obecna wersja tego dokumentu który mieć będzie niezwykle ważne znaczenie dla środowiska dziennikarskiego, warunków jego pracy i życia, jest już piątą. Od października ub. roku kiedy to przystąpiono do opracowywania pierwszego projektu, odbyło się ponad 20 spotkań dyskusyjnych z udziałem kilkudziesięciu osób. Obecny projekt przygotowany został przez komisję pracodawców i pracobiorców i został przez obie te strony zaakceptowany. Uzupełnia go protokół rozbieżności. Postanowiono poddać projekt kolejnej dyskusji w środowisku dziennikarskim.

W kolejnym punkcie obrad dyskusja dotyczyła spraw, wiążących się z ograniczaniem nakładów i objętości niektórych gazet i czasopism.

Kolejne dokumenty Katowickiego Forum Partyjnego

7 bm. Rada Programowa Katowickiego Forum Partyjnego skierowała do PAP komunikat o III spotkaniu KFP, które odbyło się 2 lipca. Jego uczestnicy przyjęli dwie rezolucje: „W sprawie realizacji uchwał XI Plenum KC PZPR" i „W sprawie udziału robotników we władzach partyjnych". Wystosowano także list do uczestników Poznańskiego Forum Komunistów.

W rezolucji dotyczącej uchwały XI Plenum KC PZPR uczestnicy forum opowiadają się zdecydowanie za jej konsekwentną realizacją. Z uznaniem i wdzięcznością przyjmują poparcie udzielone polskim komunistom w liście przez KC KPZR. W wielu krytycznych stwierdzeniach uczestnicy forum odnoszą się do — jak podkreślają — braku konsekwencji w realizacji poprzednich uchwał plenarnych. W rezolucji zawarta jest również krytyczna ocena pracy środków masowego przekazu.

W rezolucji dotyczącej udziału robotników we władzach partyjnych zwraca się uwagę na niski procent ich przedstawicieli wśród delegatów na IX Zjazd oraz na postępującą ich eliminację w wyborach do władz partyjnych i obarcza się odpowiedzialnością za taki stan rzeczy siły prawicowo-oportunistyczne w partii.

W liście skierowanym do uczestników Poznańskiego Forum Komunistów członkowie KFP przesyłają gorące pozdrowienia i życzenia owocnej pracy na rzecz komunistycznego oblicza PZPR oraz popierają stanowisko wyrażone przez FFK w rezolucji z 16 czerwca br.

(PAP)

Arcybiskup Józef Glemp

(Dokończenie ze str. 1)

łu papieskiego do spraw małżeńskich). W latach 1964—1967 pełnił różne funkcje w kurii gnieźnieńskiej, a jednocześnie był wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie. Od grudnia 1967 roku rozpoczął prace w sekretariacie prymasa Polski. Prowadził też wykłady z dziedziny prawa rzymskiego w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Pełnił funkcje członka komisji Episkopatu do spraw rewizji prawa kanonicznego i komisji do spraw instytucji polskich w Rzymie.

Jest znawcą języka łacińskiego oraz języków nowożytnych: włoskiego, francuskiego, niemieckiego, angielskiego. Działalność ks. arcybiskupa Józefa Glempa była wysoko ceniona przez zmarłego prymasa Polski, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego.

W marcu 1979 roku papież Jan Paweł II mianował go ordynariuszem Archidiecezji Warmińskiej z siedzibą w Olsztynie. Uroczystość sakry biskupiej miała miejsce 21 kwietnia 1979 roku.

Komisja wspólna przedstawicieli rządu i Episkopatu powołała go w dniu 1.IV. br. na współprzewodniczącego zespołu roboczego do spraw legislacyjnych.

(PAP)

Zakończenie śledztwa w sprawie tragedii na Pilsku

Prokuratura Rejonowa w Kaliszu zakończyła dochodzenie w sprawie tragicznego w skutkach wypadku, jaki wydarzył się w nocy z 27 na 28 grudnia 1980 r., na szczycie Pilsko w masywie Beskidu Żywieckiego.

Podczas treningu, grupa młodych sportowców, uczniów szkół kaliskich zgubiła drogę w trudnych warunkach atmosferycznych przechodząc na stronę czechosłowacką. W trakcie błądzenia, z wycieńczenia śmierć poniosło trzech chłopców: 14-letni Marek W. 16-letni Leszek Ś. i 17-letni Ireneusz L.

W wyniku śledztwa, prokurator rejonowy w Kaliszu wniósł do Sądu Rejonowego w Żywcu akt oskarżenia przeciwko trenerowi i opiekunowi grupy młodzieży szkół kaliskich, Krzysztofowi K., obwiniając go o popełnienie przestępstwa z art. 132 i 160 par. 3 kodeksu karnego.

Jednocześnie Prokuratura Rejonowa w Kaliszu wystąpiła do Sądu Rejonowego w Żywcu o spowodowanie przeniesienia sprawy, celem rozpatrzenia jej przez Sąd Rejonowy w Kaliszu.

(PAP)

W Liverpool zapanował spokój

W nocy z poniedziałku na wtorek, trzeciej kolejnej nocy zamieszek w liverpoolskiej dzielnicy kolorowych imigrantów Toxteth, przeszło 200 specjalnie wyekwipowanych policjantów usunęło wreszcie z ulic walczące grupy młodocianych chuliganów i szabrowników, przywracając tym samym spokój w objętym od piątku zamieszkami i pożarami mieście. Aresztowano 62 uczestników zajść, i jak się podkreśla, w większości są to biali, młodzi chuligani.

Zamieszki w Liverpool były najpoważniejszymi zajściami ulicznymi w Wielkiej Brytanii w okresie powojennym. Podpalono ponad 150 budynków, splądrowano 5 dużych magazynów i przeszło 50 sklepów. W dwóch pierwszych dniach zajść rannych zostało 259 policjantów, zaś łącznie aresztowano 131 osób.

Peres nie chce współpracy z Beginem

Przywódca opozycyjnej Partii Pracy, Szimon Peres oświadczył, że kierownictwo jego partii odrzuciło jednomyślnie pomysł utworzenia w Izraelu rządu jedności narodowej, do którego weszliby także politycy z rządzącej koalicji prawicowej, Likud, premiera Begina.

Ideę taką zgłosiła jedna z małych partii religijnych. Peres zaznaczył przy tym, że Partia Pracy nie zrezygnowała jeszcze z utworzenia rządu, choć przyznał, iż Begin jest w lepszej sytuacji.

Słabe nadzieje na poprawę sytuacji rynkowej

Zaopatrzenie rynku w lipcu i sierpniu, problemy rozwoju drobnej wytwórczości oraz organizacja pracy handlu — to najważniejsze tematy kolejnego spotkania dziennikarzy z kierownictwem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług.

Największym problemem jest obecnie zaopatrzenie rynku w mięso i jego przetwory w ilości wystarczającej dla zrealizowania kartek. Dostawy w lipcu szacuje się na ok. 140 tys. ton, o 5 tys. ton mniej niż kartkowe minimum. W puli tej jest 27 tys. ton z importu, które spływają niezbyt regularnie. Owe opóźnienia właśnie powodują trudności z nabyciem i spiętrzenie się kolejek przed sklepami. Szanse na poprawę są niewielkie. Skup w ostatnich dniach spadł do poziomu 6 tys. ton dziennie; o 3 tys. mniej niż w okresie szczytowym. Tak więc zaopatrzenie w mięso w sierpniu jest sprawą otwartą, mimo dalszego zwiększenia importu do poziomu 35 tys. ton. Pewne nadzieje wiąże się ze zmniejszeniem nacisku na rynek w wyniku oddawania kartek w stołówkach.

Powoli natomiast, choć systematycznie poprawia się zaopatrzenie w papierosy. Dostawy w lipcu wynieść mają 7,5 mld sztuk a więc mniej więcej tyle, ile w analogicznym okresie ub. r., w II półroczu spodziewany jest import z Albanii i Jugosławii (łącznie ok. 3 mld sztuk), trwają także rozmowy z Bułgarią. Większości dostaw z importu należy się spodziewać dopiero pod koniec lipca i w I dekadzie sierpnia. Przemysł tytoniowy uzyskał także środki na zakup bibułki, umożliwiające realizację planu. Dostawy tytoniu luzem w II półroczu określa się na ok. 1 tys. ton. Dotychczas trafiło na rynek zaledwie 60 ton, które skierowano głównie do zakładów pracy i na wieś.

Gorzej jest z zaopatrzeniem w proszki do prania. Limit ok. 6 mln zł dew. przeznaczony na zakup komponentów udało się uruchomić dopiero w ostatnich dniach. Długi proces dokonywania zakupów i transportu sprawia, że poprawy możemy oczekiwać dopiero w sierpniu. Lipiec więc będzie najtrudniejszym miesiącem. Zamiast 16—17 tys. ton trafi na rynek ok. 10 tys. ton proszku. Handel zaproponował chemii przekazanie dodatkowych limitów dewizowych w zamian za zwiększenie produkcji. Resort chemii niechętnie jednak odnosi się do tej propozycji, nauczony doświadczeniem, że limit nie oznacza jeszcze dewiz. Handel z kolei nie chce przekazać limitów bez gwarancji zwiększonych dostaw. Ową biurokratyczną kołomyjkę najbardziej odczuwają na własnej skórze klienci.

Niewiele nowego wniosła informacja resortu dotycząca realizacji Uchwały nr 112 w sprawie rozwoju przemysłu drobnego. Obiecano, że przede wszystkim zadba się o małe piekarnie, mleczarnie oraz zakłady przetwórcze warzyw i owoców. Istnieją w tej sprawie konkretne plany wojewódzkie. Jest to — jak podkreślono — program realistyczny, którego celem będzie głównie wzrost zdolności produkcyjnych. Zasygnalizowano również niebezpieczeństwo błędów w strukturze rozwoju przemysłu drobnego. Opłacalność ekonomiczna skłania bowiem do uruchamiania zakładów dziewiarskich i odzieżowych, co napotkać może na istotne ograniczenie surowcowe. Wydaje się jednak, że dotyczą one nie tylko tych branż. Dziennikarze nie uzyskali odpowiedzi na pytanie w jaki sposób zamierza się rozwiązać problem zaopatrzenia w cukier przetwórni warzyw i owoców. Resort liczy na surowiec z nowej kampanii cukrowniczej, który pozwoli — być może — na lepsze wykorzystanie zbiorów późnych jabłek.

W sferze konsultacji ze związkami zawodowymi pozostaje nadal sprawa pracy handlu w wolne soboty. Dąży się do wprowadzenia zasady, aby 25 proc. podstawowej sieci sklepów spożywczych pracowało w wolne soboty. Przypomnijmy, że czas otwarcia sklepów zmniejszył się w praktyce do 7,5 godz. dziennie, przy 8-godz. dniu pracy personelu. Równocześnie praktyka wskazuje, że w soboty w niektórych miastach pracuje co najwyżej 5 do 15 proc. sieci spożywczej. Nasilają się zjawiska wcześniejszego zamykania sklepów, nieprzestrzegania dyscypliny godzin otwarcia, przedłużają się remonty i remanenty. Wiele do życzenia pozostawia także organizacja dostaw. Wydaje się więc, że rzecz wymaga dogłębnej analizy, a zwłaszcza dostosowania organizacji pracy handlu do nietypowych warunków dnia dzisiejszego. (PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

◆ Godz. 3.00. W Andrzejowie na ul. Rokicińskiej kierujący „Fiatem" LDL 5760 Krzysztof G. stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu, uderzając w skarpę. Kierowca i jego pasażer doznali obrażeń i przewiezieni zostali do szpitala. Straty przekraczają 100 tys. zł.

◆ Godz. 9.25. Na skrzyżowaniu ulic Aleksandrowska — Kaczeńcowa kobieta o nie ustalonym nazwisku lat około 60 weszła na torowisko MPK przy czerwonym świetle i potrącona została przez tramwaj 14/7. Z urazami głowy przewieziono ją do szpitala.

◆ Godz. 10.55. Na skrzyżowaniu ulic Zgierska — Stalingradzka Anna M. lat 70 weszła nieostrożnie na jezdnię, gdzie potrącona została przez motocykl. Piesza doznała otwartego złamania podudzia i przebywa w szpitalu.

◆ Godz. 12.10. W Zgierzu przy zbiegu ulic Łęczycka — Traugutta Ryszard C. jadąc motocyklem, zderzył się z „Dacią", doznając złamania ręki.

◆ Godz. 12.45. Na ul. Traktorowej 86 Janina W. lat 55 weszła na jezdnię, gdzie potrącona została bokiem samochodu osobowego. Ze złamaną nogą kobieta przewieziona została do szpitala.

◆ Godz. 16.15. Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Broniewskiego w „Jelczu" LDA 393P upadła pasażerka Genowefa P., która doznała wstrząśnienia mózgu i przebywa w szpitalu.

◆ Godz. 15.40. W Wierzbnie, gm. Aleksandrów kierowca motocykla WSK SIK 8650 uderzył w tył samochodu osobowego i doznał wstrząśnienia mózgu i ogólnych potłuczeń. Jego pasażer natomiast doznał urazów głowy. Obaj przewiezieni zostali do szpitala.

(k)

WIELKA ORKIESTRA SYMFONICZNA Polskiego Radia i Telewizji

ogłasza KONKURS na

- **koncertmistrza skrzypiec**
- **koncertmistrza wiolonczel**
- **skrzypków**
- **altowiolistów**
- **fagocistę.**

Przesłuchania odbędą się 2 i 3 września 1981 r. Informacji o obowiązującym programie udziela oraz zgłoszenia przyjmuje do dnia 10 sierpnia br. sekretariat WOSPRiTV, Katowice, ul. Plebiscytowa 3, tel. 515-221, w. 499. 1554-k

Kupno-Sprzedaż

DUŻĄ maszynę do haftu, kupię. Bartosiewicz, 83-110 Tczew, Rutkowskiego 16 C/a5. 1616 k

KUPIĘ przemysłowe maszyny dziewiarskie sankowe 5—8—10 nowe oraz over lock. Częstochowa, tel. 518-38. 1611 k

AGREGAT prądotwórczy — kupię. Moszczenica woj. Piotrków tel. 444 lub oferty „20994" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ telewizor „Rubin" i pralkę automatyczną — nowe. Tel. 53-98-09. po 16 21150 g

ŚIPOREKS, pustaki, cement kupię. Tel. 441-74 21155 g

PIANINO kupię. Tel 840-89 21391 g

CEMENT zdecydowanie — kupię. Oferty „21283" Prasa, Piotrkowska 96.

BONY PKO kupię. 740-91 21678 g

MATERIAŁY budowlane, biurko, kupię. Tel. 53-65-54 wieczorem. 21606 g

WTRYSKARKĘ ręczną kupię lub zlece prace 256-31. 21696 g

TV — kolor „Jowisz" radio Merkury — komplet, pralkę automatyczną — nowe kupię. Oferty 21686 g Prasa, Piotrkowska 96

MASZYNĘ „Singer" nową kupię. Tel. 351-71 21970 g

OVERLOCK nowy, 4-nitkowy, sprzedam. Henryk Lewenda, Gdańsk, Ciołkowskiego 7d/15. 1617 k

UWAGA działkowicze! Tulipany w różnych kolorach — zestaw cebul 400 zł, siewka — 300 zł za kg. Wysyła za zaliczeniem pocztowym Roman Ruczkowski 95-070 Aleksandrów, Łąkowa 11. 21136 g

TELEWIZOR „Rubin" kolor — nowy sprzedam. Olsztyńska 18 m. 4 21148 g

MSH 101, TSH 113 — kupię. Fonomastra — sprzedam. Oferty „21354" Prasa, Piotrkowska 96.

KURNIK — sprzedam. Woj. sieradzkie. Tel. 835-16, po 19. 21405 g

PLAC na cmentarzu Doły — sprzedam. Oferty „21410" Prasa, Piotrkowska 96.

CASETTE Deck Sony 1 kolumnę 80 W — 8 Ohm — sprzedam; inne propozycje. Tel. 53-12-71. 21486 g

TUNER „Faust", gramofon „Daniel" — sprzedam Zamenhofa 36 m. 34, prawa oficyna. 21323 g

GRAMOFON „Daniel" ze wzmacniaczem — gwarancja — sprzedam. Oferty „21321" Prasa, Piotrkowska 96

ZMYWARKĘ do naczyń, magnetofon ZK 246 — sprzedam. Ks. Brzóski 38 m. 19. 21238 g

SPRZEDAM nowe: wkładkę gramofonową Technika 270 C, hamulce tarczowe do „Forda Escorta" tel 32-73-53 21655 g

SPRZEDAM obieraczkę automatyczną do ziemniaków. Zielona 69 m 29, po 20. 21644 g

SPRZEDAM maszynę do pisania czcionkami rosyjskimi, tel. 51-55-00 21636 g

SPRZEDAM rury PCW średnica 20 mm. Nowosolna, Brzezińska 5 21629 g

SPRZEDAM dywan wełniany 3 × 4. Tel. 677-81 21566 g

NÓŻ elektryczny pionowy do tkanin sprzedam. Gdańska 95 m. 10. 21667 g

KASETY — płyty, kupno — sprzedaż Kilińskiego 136. Zawiadamia o przerwie urlopowej 15 lipca — 15 sierpnia. Ściborek. 21691 g

ATRAKCYJNĄ suknię ślubną sprzedam. Tel. 480-30 21901 g

KIT pszczeli — receptura 789-01 18346 g

Pojazdy

„CITROEN Ami" (1974) — sprzedam. Tel. 846-31, po 16. 21916 g

MOTOROWER „Jawę" kupię. Tel. 233-94 21232 g

„SYRENĘ R-20" (1975) — sprzedam. Lniana 20 m. 117. 21151 g

SPRZEDAM szwedzki taksometr „Halda" Łęczycka 22b m. 28, po 18 21154 g

„WARSZAWĘ M-20" na części sprzedam. Deczyńskiego 53 Tel. 706-38 21161 g

„FIATA 125p" (1974) sprzedam. Tel. 837-86 21162 g

„FIATA 125p" (wrzesień 1980), biały, zabezpieczony antykorozyjnie, nadkola autoalarm, opony „Uniroyal", (9.500 km) — sprzedam. Oferty „21355" Prasa, Piotrkowska 96.

SILNIK VW — 30 KM uszkodzony — w całości lub na części — sprzedam. Tuwima 17 m. 24, po 17. 21411 g

SPRZEDAM „Syrenę 103" w całości lub na części. Wartburga 1000 Hufcowa 18a m. 24. 21389 g

PRZYCZEPĘ N-126 sprzedam. 51-45-06 po 17 21351 g

SPRZEDAM „Mercedesa 190" silnik 200-D oraz części Warszawy Obywatelska 52 godz. 9—20 21347 g

PRZYCZEPĘ do „Żuka" sprzedam Tel. 11-15-10 21343 g

SPRZEDAM bardzo tanio „Żuka" Romanów 23 p-ta Aleksandrów. 21512 g

MOTOCYKL „Victovia 200" na oryginałach (1939) sprzedam. Kościuszki 74/78 m. 58. po godz 18 21703 g

SPRZEDAM „Syrenę R-20" Łask Widawska 18. Grzeliński. 21652 g

SPRZEDAM „Poloneza" fabrycznie nowy 51-61-33 21635 g

CZĘŚCI „Peugeota 504" — sprzedam. Tel. 56-34-03 21633 g

OKAZYJNIE sprzedam w całości lub na części „Wartburga 312" Oferty „21630" Prasa, Piotrkowska 96

„SKODĘ Octawie" tanio sprzedam. Czeremchy 16a od Warszawskiej. 21384 g

„PENTACON Six TL" „Syrenę 105 L" na gwarancji. „Fiata 126p" (1977) stan dobry sprzedam. Tel 327-41 (10—17). 21519 g

SPRZEDAM „Fiata 126p" wylosowany na 1982. Oferty „21673" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Warszawę 223". Limanowskiego 135/32 Oglądać po 16 21870 g

ROZPRAWA DOKTORSKA

Dziekan i Rada Wydziału Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 17 lipca 1981 roku o godz. 13.30 w audytorium S-9 Pawilonu Chemii Spożywczej przy ul. Gdańskiej 162/168 (parter) odbędzie się obrona pracy doktorskiej mgr **Andrzeja Dorabialskiego** nt.: „Kompleksy metali z kwasem orotowym"

Promotor: doc. dr hab. Joanna Masłowska.

Z pracą doktorską można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 1657-k

„VOLKSWAGENA 1200", uszkodzony rozrusznik 6 V tanio sprzedam. Strzelczyka 13 m. 2. 21894 g

NOWĄ karoserię „128p", kożuch damski 52/54 kupię. Tel. 53-60-67 21899 g

SPRZEDAM „Syrenę 105L" (1976) Zgierz Myśliwska 5, po 16 21923 g

KAROSERIĘ VW „Passat" (czterodrzwiowy) lub elementy oraz szybę kupię. Tel. 685-21 21927 g

„AUDI 80" (1973) stan bardzo dobry sprzedam. Piotrków Tryb. tel. 62-21 21928 g

KUPIĘ nowego „Trabanta" lub „Wartburga" (do 2 lat). Tel. 318-93 21944 g

„WARSZAWĘ 224" po kapitalnym remoncie sprzedam. Telefoniczna 43 godz. 8—10, 19—20 Pomorski 21968 g

GARAŻU na Kozinach poszukuję. 51-93-98.

„HANOMAG disel" (1970) sprzedam zapasowy silnik części. Opaslak, Młynarska 40 m. 21, po 18. 21390 g

PRZYCZEPĘ campingową — kupię lub na sierpień wypożyczę. Tel. 53-53-23. 22809 g

Lokale

POSZUKUJĘ mieszkania dwu-, trzypokojowego w Łodzi na rok lub dłużej. Oferty „886663", Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 1604 k

ATRAKCYJNE, umeblowane M-3 z telefonem w Pabianicach wynajmę na 2 lata. Oferty z ceną „886318", Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38 1605 k

KUPIĘ komfortowe mieszkanie trzypokojowe — w rozliczeniu czysty brylant 1,2 k. Oferty „20676" Prasa Piotrkowska 96.

KUPIĘ mieszkanie dwu-, trzypokojowe, wygody, c.o., ewentualnie stare budownictwo. Oferty „20677" Prasa, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE w starym budownictwie kupię. Oferty „21352" Prasa, Piotrkowska 96.

POKÓJ, kuchnia, bez wygód — parter, odstąpię na warsztat lub pracownię. Rzgowska 91 m. 9. po 17. 21185 g

POMIESZCZENIE 60 m (pod tarasem) — Bałuty, wszystkie wygody, do wynajęcia. Tel. 31-01-74. 21143 g

POSZUKUJĘ mieszkania lub samodzielnego pokoju. Oferty „21358" Prasa, Piotrkowska 96.

TRZY małe pokoje, kuchnia, telefon, wygody centrum, stare budownictwo, I piętro — zamienię na 4 duże pokoje, kuchnię, wygody — stare budownictwo. Wiadomość: tel 382-06 po 18. 21359 g

TRZY pokoje z kuchnią — zamienię na dwa razy po pokoju z kuchnią. Al. Mickiewicza 19 m. 206 21371 g

M-3 trzypokojowe, rozkładowe, własnościowe spłacone — zamienię na M-3 i M-2, w tym jedno własnościowe spłacone. Oferty „21373" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania z wygodami na czas nieokreślony. Płatne miesięcznie. Może być stare budownictwo Tel 53-47-14. po 17 21379 g

POSZUKUJĘ lokalu na zakład ślusarski na terenie Łodzi lub okolicy. Oferty „21479" Prasa, Piotrkowska 96.

PIOTRKÓW Tryb. M-4 spółdzielcze (szczecińskie), zamienię na podobne w Łodzi Oferty „21505" Prasa, Piotrkowska 96.

OBCOKRAJOWIEC student poszukuje M-2 lub M-3. Oferty „21488" Prasa, Piotrkowska 96.

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania. Płatne miesięcznie Tel. 51-28-37. 21394 g

POSZUKUJĘ pomieszczenia na sklep lub pracownię dzielnica Górna Oferty „21383" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje M-2 — okres 3—4 lata. Oferty „21350" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje M-2 na 3—4 lata. Oferty „21349" Prasa, Piotrkowska 96

M-2 bloki (33 m. I p.), telefon — Bałuty, zamienię na 2 x M-2 lub dwie kawalerki (Bałuty — Doły). Oferty „21502" Prasa, Piotrkowska 96

SAMODZIELNEGO mieszkania z wygodami poszukuje na 1—2 lata. Oferty 21239" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ mieszkania najchętniej z telefonem. Oferty „21509" Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 dwupokojowe, rozkładowe, telefon, osiedle Teofilów — zamienię na trzypokojowe, rozkładowe, telefon. Tel. 32-30-58, godz. 17—19. 21541 g

DO wynajęcia 2 pokoje kuchnia, łazienka. Płatne z góry. Tel. 435-20. 21537 g

PILNIE kupię M-2. Oferty „21534" Prasa, Piotrkowska 96.

KNURÓW-Gliwice, własnościowe M-4, pełny komfort — zamienię na mniejsze Łódź lub okolice. Tel. 53-74-30, wieczorem. 21532 g

M-2, nadające się na prywatną inicjatywę — zamienię na mniejszy metraż. Oferty „21528" Prasa, Piotrkowska 96.

BIAŁYSTOK — bloki kwaterunkowe, pokój, kuchnia 32 m, zamienię na podobne w Łodzi. Tel. Łódź 484-42, po 16. 21570 g

BYTOM, centrum, 2 pokoje, kuchnia, zamienię na mieszkanie w Łodzi. Tel. Łódź 53-54-74. po 16. 21601 g

M-4 bloki własnościowe, spłacone, 47 m kw., 3-pokojowe z kuchnią, Narutowicza w okolicy Tramwajowej — sprzedam. Oferty „21694" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo z dzieckiem pilnie poszukuje samodzielnego mieszkania na dwa lata. Tel. 412-39, w godz. 8—15. Oferty „21668" Prasa, Piotrkowska 96.

SKLEP lub lokal, nadający się na sklep — kupię. Inne propozycje. Oferty „21621" Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 wynajmę cudzoziemcowi na okres 1—2 lat. Oferty „21900" Prasa, Piotrkowska 96.

KAWALERKI lub M-2 poszukuję. Płatne za rok z góry. Tel. 789-88, godz. 8—15 oprócz sobót i niedziel. 21972 g

2-POKOJOWE (bloki) do wynajęcia na rok. Płatne z góry. Oferty „21978" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ pokój z kuchnią lub duży pokój w obrębie Łodzi. Kilińskiego 144 m. 48. 21992 g

KUPIĘ lub wydzierżawię pomieszczenie, nadające się na warsztat blacharstwa samochodowego. Tel. 52-41-26. 21924 g

Nauka Praca

MATEMATYKA. Melnyk. 53-99-65, 21548 g

MATEMATYKA, fizyka. 374-62. Malinowscy. 21284 g

PRZYJMĘ chałupnictwo może być proste szycie. Oferty „21631" Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ chałupnictwo, z wyjątkiem szycia. Oferty „21985" Prasa, Piotrkowska 96

OPIEKUNKA do 10-miesięcznego chłopca pilnie potrzebna. Wojska Polskiego 46 m. 4 po 18. 21986 g

POTRZEBNA opiekunka do 2,5-letniej dziewczynki w godz. 7—16. Warunki do uzgodnienia. Wandurskiego 8 m. 58 po 16. 21697 g

PRZYJMĘ fryzjerkę, tel. 292-18. 21579 g

ZATRUDNIĘ pracownicę przy wyrobie zamków błyskawicznych. Atutowa 24 (Ruda). 21634 g

PRZYJMĘ do zakładu fryzjerkę. Tel. 423-98, po 17. 21331 g

DZIEWIARZA zatrudnię. Overlock kupię. Tel. 810-06, po 18. 21511 g

PRZYJMĘ hafciarkę „bajonkową" na cały lub część etatu. Tel. 298-44 21384 g

SZWACZKĘ — szycie koszul, zatrudnię. Tel. 257-85, godz. 9—15 21414 g

UCZNIA oraz pracownika przyjmę. Mechanika pojazdowa Ksawerów, Łódzka 34 (trasa Łódź — Pabianice) Rutkowski 21370 g

ZATRUDNIĘ szewca do hurtu. Tuwima 76, w podwórzu. 21212 g

RENCISTĘ — przewijacza silników — zatrudnię. Oferty „21177" Prasa, Piotrkowska 96

POGOTOWIE USŁUGOWE WPHW TEL. 638-80

Naprawy ekspresowe:

- **telewizorów,**
- **odówek,**
- **pralek automatycznych,**

czynne całą dobę oprócz niedziel, w wolne soboty w godzinach 11—15.

1374-k

SPORT SPORT SPORT

Widzew — Anderlecht w I rundzie Pucharu Europy

(Dokończenie ze str. 1)

Nader interesująco zapowiada się inauguracja europejskiego sezonu piłkarskiego w Łodzi. Było nie było, przeciw jedenastce łódzkiego mistrza Polski wystąpi renomowany zespół. Oto krótka sylwetka przeciwnika RTS Widzew.

RSC ANDERLECHT BRUKSELA założony w 1908 roku ma na swym koncie zdobycie 18 razy tytułu najlepszej jedenastki Belgii. Obok tego wielokrotnie sięgał skutecznie po puchar swego kraju, a w niektórych latach zdobywał tzw. dublet.

Przeciwnicy widzewiaków mają za sobą udane występy w rozgrywkach o europejskie puchary. Największe sukcesy Anderlecht odnotował w Pucharze Zdobywców Pucharów, gdzie trzykrotnie wystąpił w finale, kończąc w latach 1976 i 1978 zwycięsko decydujące mecze. Mniej imponujący bilans odnotowali Belgowie, uczestnicząc w rozgrywkach Pucharu UEFA. W minionej edycji Anderlecht odpadł, wyeliminowany przez zachodnioniemiecki FC Kaiserlautern (3:2 u siebie i 0:1 na wyjeździe).

Rywal łódzkiej drużyny, mający za sobą lata wspaniałych osiągnięć na europejskiej arenie futbolowej, zespół o bogatych tradycjach, przystępował do ceremonii losowania jako jeden z rozstawionych zespołów. To już dowodzi o marce przeciwnika mistrza Polski.

16 września na stadionie ŁKS (bo nie wątpimy, że podobnie jak w meczach Pucharu UEFA, Widzew wystąpi przy al. Unii, umożliwiając tym samym sympatykom piłkarstwa obejrzenie tego widowiska), **będziemy świadkami wielkiego meczu. Anderlecht, to doskonała drużyna, ale i Widzew należy do zespołów o ustalonej europejskiej klasie. Dowiedli tego widzewiacy jakże udanymi meczami z Manchester United, PSV Eindhoven, St. Etienne, czy też Manchester City i Ipswich Town.** Będzie jeszcze okazja do pisania o meczu Widzew — Anderlecht na łódzkim stadionie, jak i rewanżu, który odbędzie się 30 września w Brukseli, do przedstawienia atutów obu rywali. A póki co, oddajmy głos najbardziej zainteresowanym: działaczom, trenerowi i piłkarzom, a także ich najwierniejszym kibicom, wyrażającym swoje nieukrywane nadzieje na awans widzewiaków do drugiej rundy KPE. (Piszemy o tym obok)

Z czwórki polskich drużyn, najsłabszego przeciwnika wylosowała stołeczna Legia. Jedenastka Valerengen z Oslo należy do najsłabszych zespołów, które zakwalifikowały się do rozgrywek o europejskie puchary. Może nareszcie legioniści przekonają polskich kibiców, co do swoich wartości.

Ciężka przeprawa czeka ubiegłorocznego mistrza Polski, Szombierki. Bytomianom przyjdzie stawić czoła rówieśnikowi Anderlechtu — Feyenoordowi. Wprawdzie drużyna ta zakończyła rozgrywki o mistrzostwo Holandii dopiero na czwartej pozycji, ale ma na swym koncie takie sukcesy, jak chociażby zdobycie Pucharu UEFA przed 9 laty oraz „Superpucharu" w 1970 roku. Pomijając już, że Feyenoord trzykrotnie stanął na drodze polskim zespołom: Legii (w KPE w 1969) oraz Gwardii (w 1973 r.) i Ruchowi (w Pucharze UEFA).

Krakowska Wisła przegrała już raz rywalizację z FF Malmoe, startując w KPE. Szwedzi wygrywając rewanż u siebie 4:1, przeszli do kolejnych rund i doszli aż do finału. Czy tym razem krakowski zespół powstrzyma marsz Szwedów.

A oto zestawienie par I rundy rozgrywek o europejskie puchary:

KLUBOWY PUCHAR EUROPY

WIDZEW — ANDERLECHT
Zwycięzca meczu St. Etienne — Dynamo Berlin z FC Zurych
Ferencvaros — Banik
Celtic — Juventus
Hibernians — Crvena Zvezda
Oulu — Liverpool
Oester — Bayern
Benfica — Omonia
Austria — Partizan T.
Dynamo K. — Trabzonspor
Start K. — Alkmaar
Aston V. — Valur
Progres — Glentoran
Kopenhaga — Athlone
CSKA Sofia — Real San Sebastian
Universitatea — Olympiakos

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Valerengen Oslo — Legia
Tottenham H. — Ajax
Kotka — Bastia
Eintracht — Pack S.
Dynamo Tb. — Grazer
Barcelona — Trakija P.
Swansea C. — zwycięzca Politehnica — Lokomotive
Rostów — Ankaragucu
Paralimini — Vasas
Ballymena — Roma
Lausanne — Kalmaar
Jeunesse — Velez
Standard — Floriana
Fram — Dundalk
Dukla — Glasgow
Vejle — Porto

PUCHAR UEFA

Malmoe — Wisła
Feyenoord — Szombierki
Bohemians — Valencia
Nantes — Lokeren
Limerick — Southampton
Sporting — Red Boys
Eindhoven — Naestved
Atletico — Boavista
Rapid — Videoton
Xamax — Sparta
Dinamo — Carl-Zeiss
Napoli — Radnicki
Tatabanya — Real M.
Aris — Sliema
Hamburger — Utracht
Grasshoppers — West B.
Bordeaux — Vikingur
Ipswich T. — Aberdeen
Bryne — Wniterslag
Zenit — Dynamo D.
Magdeburg — Borussia M.
Beveren — Lindfield
Valkeakosken — Goeteborg
Monaco — Dundee
Panathinaikos — Arsenal
Spartak M. — Brueggę
Keiserslautern — Akademik S.
Apoel — Arges
Inter — Adanaspor
Hajduk — Stutgart
Dinamo B. — Lewski
Sturm — CSKA Moskwa

Co sądzą o losowaniu?

W kilkanaście minut po otrzymaniu informacji za pośrednictwem PAP o wynikach losowania par pierwszej rundy rozgrywek europejskich pucharów, przeprowadziliśmy błyskawiczną minisondę nt. „Co sądzę o przeciwniku Widzewa". Po wczorajszym treningu, piłkarze mistrza Polski zebrali się w klubie, oczekując z niecierpliwością na meldunek z Zurychu.

• • •

O wypowiedzi na frapujący wszystkich chyba kibiców piłkarskich temat, poprosiliśmy także naszych Czytelników. A oto, co powiedzieli nam na temat losowania:

Działacze, trener i piłkarze...

LUDWIK SOBOLEWSKI (prezes RTS Widzew): — Ciekaw jestem jakiego rywala wyznaczy nam los w drugim „podejściu" rozgrywek o Klubowy Puchar Europy. Co sądzę o Anderlechcie? Dobry zespół. A o wynik niech się martwią w belgijskim klubie.

JERZY KUŹNIAK (dyrektor klubu): — I znów trafiliśmy na silny zespół. Do rywali mamy duże szczęście. Chyba mamy szansę ograć Anderlecht.

WŁADYSŁAW ŻMUDA (trener): — Tradycji znów stało się zadość — Widzew po raz trzeci dostał silnego przeciwnika. Chłopcy przyjęli wiadomość z Zurychu spokojnie. Wymagający rywal i trudny ale za to spotkania z Anderlechtem będą atrakcyjnymi widowiskami.

WŁADYSŁAW ŻMUDA (piłkarz): — Jak zwykle Widzew znalazł się w gronie klasowych przeciwników. Doceniamy rywala z Brukseli. Postaramy się zagrać jak najskuteczniej. Mogę zapewnić w imieniu kolegów z drużyny, że szansy nie zmarnujemy.

ZBIGNIEW BONIEK: — Wyobrażałem sobie losowanie nieco inaczej. Mógłby nam się trafić mniej wymagający rywal. W moim przekonaniu Anderlecht to doskonała, markowa, jedna z najlepszych w Europie jedenastek klubowych. Udawało nam się w meczach o Puchar UEFA — uda nam się i chyba w KPE. Żałuję, że pierwszy mecz gramy u siebie. Lepiej byłoby zmierzyć się w pierwszym spotkaniu w Brukseli. Ale nie ma takiej drużyny, z którą nie moglibyśmy wygrać. Podobnego zdania są moi koledzy z zespołu.

...kibice mistrza Polski

STANISŁAW MAJAK (mieszkaniec Dąbrowy): — Jak losuje Widzew to i przeciwnik klasowy. Spotkania Widzew — Anderlecht zapowiadają niecodzienne emocje. Jestem zdania, że łódzki mistrz awansuje do następnej rundy.

TADEUSZ JANOWCZYK (fryzjer z zakładu przy ul. Zachodniej 16): — Widzew życzył sobie mocnej drużyny i na taką trafił. Będzie co oglądać. W pełnym składzie widzewiacy powinni zakończyć pojedynki z Anderlechtem zwycięsko. RTS reprezentował nas godnie w rozgrywkach o Puchar UEFA. Mam nadzieję, że podobnie będzie i w KPE. W Łodzi Widzew wygra 2:0.

BOGDAN ROGUT (dyspozytor MPK): — Widzę już Widzew w następnej rundzie Klubowego Pucharu Europy. W Łodzi będzie 2:0, a w Brukseli remis.

Rozmawialiśmy na temat szans Widzewa w KPE również z wieloma innymi naszymi Czytelnikami. Wszyscy typowali mistrza Polski jako faworyta. Pod warunkiem — jak się zastrzegali — że drużyna łódzka przystąpi do pucharowych meczów w swym najsilniejszym składzie.

Notował: **(Wrób.)**

Trafił J. Lisiak

Tradycyjnym zwyczajem piłkarze Widzewa zabawili się w piłkarskiego totka, w którym chodziło o odgadnięcie wyników losowania w europejskich pucharach. W „dziesiątkę" trafił Janusz Lisiak, pomocnik jedenastki mistrza Polski.

— **Postawiłem na Anderlecht, ponieważ w tym zespole występował piłkarz, którego umiejętności chciałbym posiąść. Nazywa się Rengenbrink** — powiedział szczęśliwy zwycięzca totalizatora.

2 ETAPY WDP

Kolarze, uczestniczący w 38 kolarskim wyścigu dookoła Polski, rozegrali wczoraj dwa etapy. Przedpołudniowy, czwarty etap — czasówka na trasie Częstochowa — Kłobuck — Częstochowa (23 km) — zakończył się zwycięstwem R. Jaskuły (Chemik), który wyprzedził Cz. Langa (Polska I) i F. Bodena (NRD).

Piąty etap z Częstochowy do Kędzierzyna-Koźla (151 km) przyniósł znów zmianę lidera. Zacięta rywalizacja pomiędzy S. Grochowskim i T. Krawczykiem. Krawczyk zakończył zwycięsko piąty etap. Czwarty był łodzianin A. Dróżka.

W klasyfikacji drużynowej po pięciu etapach prowadzi Polska I, wyprzedzając o 2.03 min zespół Stali I. Na trzecie miejsce spadła drużyna NRD, która ma 2.23 min. straty do liderów.

Drużyna Ziemi Łódzkiej zajmuje 4 miejsce

W skrócie

◆ Kazimierz Górski objął funkcję trenera piłkarzy Legii Warszawa

◆ Podczas zawodów lekkoatletycznych w Sztokholmie Amerykanin Ben Plucknett ustanowił rekord świata w rzucie dyskiem wynikiem 72.34 m.

◆ Wczoraj odbył się XII etap kolarskiego wyścigu Tour de France. Na trasie z Compiegne do Roubaix długości 246 km, triumfował Belg D. Willems.

Liderem jest nadal Francuz B. Hinault, który wyprzedza o 41 sek P. Andersona (Australia) oraz o 3,28 min. swego rodaka G. Duclos-Lassalle.

Zdobywca złotej klingi „DŁ" — mistrzem świata

Przed wyjazdem na tegoroczne, szermiercze mistrzostwa świata, które odbywają się w Clermont-Ferrand w południowej Francji, z polskiej ekipy do faworytów o medale, zaliczane były w pierwszym rzędzie florecistki. Niestety nasze panie nie zdołały się przebić do strefy finałowej. Na szczęście honor polskiej szermierki uratowali szabliści. Dwóch naszych reprezentantów znalazło się w finałowej ósemce: byli wicemistrz świata — **Jacek Bierkowski** i jego młodszy kolega z ekipy — **Dariusz Wódke.** Polacy mieli za przeciwników znakomitych szermierzy Związku Radzieckiego i Węgier. W gronie kandydatów do mistrzowskiego tytułu znaleźli się m. in.: dwukrotny mistrz olimpijski, mistrz świata i dwukrotny srebrny medalista MŚ — **Krowopuskow (ZSRR)**, jego kolega z reprezentacji — **Aliochin**, dwaj znakomici Węgrzy — **Gerevich** i **Gedovari** oraz Włoch **Maffei**

Dariusz Wódke, który tegoroczne starty rozpoczął od zwycięstwa w dorocznym turnieju o Złotą Klingę „Dziennika Łódzkiego", choć nie należał do faworytów — zakończył pojedynek na planszy w Clermont-Ferrand, zdobywając po raz pierwszy w swej karierze miano najlepszego szablisty świata. Miejmy nadzieję, że nie będzie to jego ostatni sukces na międzynarodowej arenie. Nie wątpimy też, że złoty medal D. Wódkego będzie skutecznym zwrotem w kierunku odrodzenia się na międzynarodowym rynku szermierczym polskiej szabli.

* * *

W ćwierćfinale drużynowego turnieju florecistów na MŚ, Polska przegrała z RFN 6:9.

* * *

Polska drużyna florecistów zajęła piąte miejsce, zwyciężając w decydującym meczu Węgry 9:4.

* * *

Tytuł mistrza świata we florecie drużynowym zdobył zespół ZSRR, zwyciężając w finale Włochy 9:5.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Jankowicz, 40-366. Katowice. Wałowa 7—1 1606 k

Różne

SMOŁOWANIE dachów 435-20, Świderski. 21536 g

USŁUGI hydrauliczne Tel. 51-34-39 Górski. 21246 g

REGULACJE zapłonów w „Syrenach" „Trabantach" „Wartburgach" oraz czyszczenie i regulacje gaźników wszystkich marek — wykonuje specjalistyczny warsztat samochodowy Suwalska 24, Supady. 6392 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów. 53-33-55, 53-66-21 Sokołowski 15949 g

CYKLINOWANIE, wyciszanie drzwi, zakładanie karniszy, zapinek, blokad Mor. 539-76. 20322 g

NAJSZCZĘŚLIWSZE małżeństwa dyskretnie kojarzy „Femina" 66-400, Gorzów Wlkp., skrytka 10 1497 k

ODCHUDZANIE z gwarancją. Kosmetyka „SABA", Piotrkowska 18 (w podwórzu). 22196 g

NOWO otwarty sklep w Gdańsku (obuwie i galanteria odzieżowa) poszukuje dostawców. Gdańsk, tel. 32-26-38. 1615 k

ETYLENOWE przyspieszanie dojrzewania pomidorów, polepsza jednocześnie plon, zdrowotność i przeciętny rozmiar Inż Mitrus, Jawczyce 33, Warszawa 123. 1613 k

BŁOTNIKI z tworzywa „Renault", „Łada", „Trabant", „Wartburg", „Volkswagen", „Skoda 100", „Moskwicz", „Fiat" — dorabia Lisowski 05-815 Michałowice k/Ursusa, 1 Maja 32, tel. 49-05-35. 1612 k

POSIADAM lokal, okolica Ozorkowa — siła, woda Oczekuję propozycji. Tel 56-38-74. 21316 g

POSZUKUJĘ pasażerki na samochodowy urlop: Grecja — sierpień. Szczegółowe oferty „21333" Prasa Piotrkowska 96.

NOWY sklep, artykuły zagraniczne, poszukuje dostawców Bełchatów, ul. 9 Maja 19. 21651 g

23 CZERWCA w godzinach popołudniowych z parkingu przy pl Niepodległości skradziono szaro-niebieską „Syrenę 104", nr rej. LDH 9406 Tel. 634-95. 22041 g

PRALKI, zmywarki, Bartoka 57. 56-88-85 Jędrych. 21524 g

„JOWISZ", „Rubin" — naprawa. 51-54-93 Inż. Hoff 8—9. 17724 g

TELEWIZORY naprawiam. 830-92. Bednarek. 21419 g

MASAŻ leczniczy Piotrkowska 7. 319-54 Kociemski. 21574 g

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

PREMIA DLA ADMINISTRACJI

J. KOZŁOWSKA: — Uprzejmie proszę o wyjaśnienie czy pracownikom administracyjnym zatrudnionym w szkołach przysługuje premia. U nas z tego przywileju korzystają do tej pory tylko woźne. Choć dyrekcje szkół typują pracowników administracji do premii, wniosków tych nie honorują księgowi.

RED.: — Pracownicy ekonomiczno-administracyjni zatrudnieni w szkołach nie mają uprawnień do premii. Jak dotąd bowiem nie przewiduje tego przepisy płacowe obowiązujące w resorcie oświaty. Odpowiedź naszą opieramy na wyjaśnieniu uzyskanym w łódzkim kuratorium (h)

CHOROBA W CZASIE URLOPU

A. B.: — W czasie dwutygodniowego urlopu wypoczynkowego zachorowałam i na 7 dni otrzymałam zwolnienie lekarskie. Siostra zaniosła je mojemu kierownikowi, który oświadczył, że jednak muszę przyjść do pracy w oznaczonym dniu po urlopie. Czy to znaczy, że zwolnienie lekarskie w czasie urlopu nie liczy się?

RED.: Na pewno ten tydzień choroby zostanie z urlopu odliczony. Wykorzysta je Pani w dogodnym dla zakładu okresie, bowiem bez zgody kierownika nie wolno urlopu przedłużać. Również i w waszym zakładzie obowiązuje plan urlopów. Gdyby więc Pani nie wróciła w porę do pracy ktoś inny nie mógłby w wyznaczonym terminie rozpocząć swojego urlopu. Dlatego kierownik tak kategorycznie zażądał Pani powrotu, chociaż przepis pozwala na przesunięcie urlopu bezpośrednio po ustaniu zwolnienia lekarskiego, jeśli nie trwało ono dłużej niż 7 dni. (g)

NIU 303-04 odpowiada

Z CZYSTEJ NADWYŻKI

INWALIDKA: — Jestem zatrudniona w spółdzielni inwalidów na pół etatu. Zdarzyło się, że zachorowała współpracownica i musiałam ją przez dłuższy czas zastępować. Za pracę tę nie otrzymałam wynagrodzenia, ponieważ spowodowałoby to przekroczenie określonej przepisami kwoty rocznego zarobku. Czy w takim wypadku należy mi się zwiększona dywidenda?

RED.: — Trudno odpowiedzieć na to pytanie nie znając wszystkich szczegółów takich np. jak to czy dodatkowa praca powodowała wydłużenie nominalnego czasu pracy, czy nie. Tym bardziej że samo zastępowanie nie rodzi dodatkowego prawa do zwiększonej dywidendy. Może natomiast być w szczególny sposób uhonorowane przyznaniem nagrody wynikającej z podziału czystej nadwyżki. Toteż — jak sugeruje Związek Spółdzielni Pracy i Spółdzielni Inwalidów — powinna Pani zwrócić się bezpośrednio do zarządu okręgu tego związku w celu wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności lub do komisji rozjemczej działającej przy spółdzielni. (h)

CZY TO ŁADNIE TAK OSZUKIWAĆ?

K. K. z KOŹLA: — Będąc przejazdem w Łodzi wstąpiłem w samo południe do restauracji „Peszt". Zamówiłem dwa gulasze (z ogniem). Za te dwie zupy zapłaciłem 122 zł. Spojrzałem na cennik: jedna zupa powinna według niego kosztować 39 zł. Zostałem chyba oszukany.

RED.: — Kontrola prawidłowości stosowanych cen wykazała że tego właśnie dnia w sprzedaży występował gulasz z łopatki wieprzowej z makaronem i pieczywem w cenie 61 zł za porcję. Do kalkulacji przyjęto bowiem łopatkę wieprzową według ceny umownej po 135 zł za kilogram.

Zasadność tej kalkulacji zbadał inspektor PIH. Ustalił on, że na polecenie dyrektora oddziału gastronomii przyjmowano do wyceny potraw z mięsa zakupionego na wolnym rynku ceny umowne. Oczywiście, można tak robić, jednak dopiero po godzinie 17 wolno sprzedawać potrawy skalkulowane według cen umownych. A więc jednak został Pan oszukany. No, nie tylko Pan, jeśli to może być dla Pana pociechą, również inspektor PIH. Podano mu mianowicie cztery kieliszki brandy „Soberano" o zawartości o 7 mililitrów niższej od deklarowanej. Kawa zaś miała obniżoną zawartość surowca. Wystąpiono zatem do kolegium d/s wykroczeń przeciwko bufetowej za niedomierzanie alkoholu i obniżenie zawartości surowca w naparach kawy. Natomiast do dyrekcji WSS „Społem" — Oddział Gastronomii skierowano pismo o ustosunkowanie się do kierownika restauracji za sprzedaż gulaszu według cen umownych, przed godziną 17. (g)

TO BYŁA ZALICZKA

Z. K.: — Mieszkam w domu przy ul. Malczewskiego 53. W roku ubiegłym przez kilkadziesiąt dni byliśmy pozbawieni ciepłej wody. W takich sytuacjach, zgodnie z przepisami, lokator otrzymuje bonifikatę. Dostaliśmy ją również i my, ale w zaniżonej wysokości. Dlaczego?

RED.: — Jak wyjaśnia PGM — Górna, terminy przerw w dostawie ciepłej wody podawane są temu przedsiębiorstwu przez Zakład Sieci Cieplnej. Ponieważ zakład nie powiadomił w odpowiednim czasie PGM kiedy awarie te występowały, dyrekcja upoważniła podległe ROM do udzielania lokatorom zryczałtowanej bonifikaty za ciepłą wodę, traktując to jako zaliczkę. Jednak gdy mimo licznych interwencji Zakład Sieci Cieplnej nie zdecydował się na uchylenie rąbka „tajemnicy" PGM zmuszony był w końcu ustalić wysokość bonifikaty sam, w oparciu o posiadane zapisy. Pokrywają się one w pełni z wyliczeniami Pana i wkrótce podobnie jak inni otrzyma Pan wyrównanie za 69 dni, w którym to okresie dom był pozbawiony ciepłej wody. (h)

JEDEN ZASIŁEK

N. T.: — Proszę o informację czy mężowi należy się zasiłek w razie śmierci małżonki, która nie była na jego utrzymaniu, gdyż pracowała w pełnym wymiarze godzin.

RED.: — W wypadku zgonu pracującego współmałżonka zasiłek z tytułu jego śmierci przysługuje tylko wówczas, gdy zmarły nie posiadał 5-letniego stażu związkowego uzasadniającego wypłatę zasiłku z tytułu jego członkostwa, lub gdy zmarły nie był członkiem związku zawodowego z tego powodu, że zatrudniający go zakład nie był objęty działalnością związkową. (h)

Bardzo dziwne obyczaje

Niełatwe jest nasze codzienne bytowanie, ale obok niedogodności, których usunięcie leży poza sferą działań każdego z nas, sporo jest takich, które przy odrobinie dobrej woli można by wyeliminować lub przynajmniej sprowadzić do minimalnych rozmiarów. Jednak, jak wynika z listów naszych Czytelników, wciąż nie sięga się po działania, które mogłyby przynieść pożądane zmiany. Dla ilustracji oprzyjmy się na kilku tylko pozornie poruszających odrębne tematy korespondencjach.

„Od spółdzielni, do której należę — pisze pan M. S. z Łodzi — **otrzymałem zawiadomienie, że przydzielono mi mieszkanie w bloku 232 na osiedlu Chojny — Zatorze. Przed załatwieniem ostatnich formalności zapragnąłem się dowiedzieć, gdzie też znajduje się mój nowy dom, na który czekałem przez tyle lat, ale kilkakrotne wędrówki po tym rozległym osiedlu nie dały rezultatu. Owszem, znalazłem bloki nr 229, 230, 231 i 233, a także jeden zupełnie wykończony, lecz jeszcze nie oznakowany. Być może jest to właśnie ten mój. Pewności jednak nie mam, bo nikt z pracowników budujących osiedle nie jest w stanie udzielić mi informacji. Pozostaje więc przyjęcie kota w worku.**

Wszystko to napisałem jednak nie po to, aby wyżalić się, lecz zgłosić konkretny wniosek o takie oznakowanie domów, aby dla każdego od razu było jasne, który jest który. Przecież można to zrobić nawet na zwykłej desce, których tyle leży na każdej budowie. Znakowanie bloków jest zresztą chyba tylko naszym łódzkim problemem — wszędzie od dawna wypisuje się numery wysoko na bocznych ścianach".

List z Jeżowa. **„24 czerwca wstałem o 5 rano, aby zająć pierwsze miejsce w kolejce do stacji diagnostycznej MPO w Łodzi, która to stacja wykonuje przeglądy gwarancyjne „Starów". O godz. 7 byłem na miejscu, a po półgodzinnym oczekiwaniu pracownik stacji wziął ode mnie dokumenty wozu. Po godzinie polecono mi wjechać na stację. Gdy to uczyniłem, kazano mi opuścić teren. Oświadczyłem, że chcę być obecny przy przeglądzie, gdyż dotąd zawsze to czyniłem i nikt z pracowników innych stacji nie miał nic przeciwko temu. Nie poskutkowało, więc zaproponowałem, że jeśli nie mogę przebywać na terenie stacji, pozostanę w samochodzie. Wtedy odmówiono mi w ogóle wykonania przeglądu. Wobec tego chciałbym się dowiedzieć, czy stacja jest dla klientów, czy odwrotnie. I o co tu właściwie chodzi?"**

List pani G. M. przenosi nas z wyższych rejonów motoryzacji w prozaiczne i codzienne kłopoty związane z zakupem deficytowych towarów. **„W dniu 27 czerwca** — informuje nasza korespondentka — **w sklepie ajencyjnym przy ul. Komorniki na Chojnach towary te ukazały się w postaci witaminizowanego mleka w proszku dla niemowląt. Z miejsca ustawiła się kolejka, w której na palcach można było policzyć młode matki. Większości stanowiły znajome z widzenia, nie pracujące starsze panie, które kupowały po 4 paczki. Nie pomogły prośby i tłumaczenia, że mam 3-miesięczne dziecko, które od tak zwanego niebieskiego mleka przydzielonego na kartki dostaje wysypki na całym ciele. Zakrzyczano mnie. Zrozumiałam, że w obecnym stanie rynku nie można liczyć na ludzką życzliwość czy wyrozumiałość. Ale chyba mamy prawo liczyć na rozsądek osób kierujących z urzędu rozdziałem i domagać się, aby mleko dla niemowląt kierowały nie do ogólnej sprzedaży, lecz polecały rozprowadzać je na książeczki zdrowia. Tak, aby trafiało ono do dzieci, a nie na stoły dorosłych".**

Pora letnia ma to do siebie, że całe miasto żyje przy otwartych oknach dniem i nocą. I właśnie przez te okna, które w założeniu mają wnosić trochę ochłody i świeżego powietrza, wdziera się przeraźliwy hałas. Gdy dochodzi on z pracującego nocą zakładu, można to ukrócić zwracając się do kierownika danej placówki. Choć i to nie zawsze, czego dobitnym przykładem może być tu bar kawowy „Medyk" przy ul. Roosevelta 17, w którym ku rozpaczy okolicznych lokatorów (o czym świadczy list do redakcji z ok. 30 podpisami) co dwa tygodnie odbywają się całonocne wesela. **„Zimą, kiedy okna są pozamykane, jeszcze jakoś to znosiliśmy** — piszą. — **Teraz sytuacja stała się nie do zniesienia".**

Podobne hałasy dobiegają z prywatnych domów, których pozbawieni wyobraźni gospodarze z racji obchodzonych imienin włączają posiadany sprzęt do odtwarzania muzyki na cały regulator. Do kogo się udać? Może do milicji, ale często jest do niej za daleko, a w dodatku mało to bezpieczne nocą. Do samych biesiadników? Również i to odpada, bo niezmiennie słyszymy, że imieniny to rzecz ludzka, uświęcona obyczajem. Więc do kogo? — pytają często nasi Czytelnicy nazajutrz po popularnych Zofiach, Wandach i Janach, w nadziei że może oprócz pogotowia wodno-kanalizacyjnego i elektrycznego dorobimy się wreszcie równie niezbędnego pogotowia antyhałasowego. (h)

* ✡ *

Przed oddaniem do druku niniejszych uwag wpłynęło wyjaśnienie z MPO. Wynika z niego, że przedsiębiorstwo to wykonuje przeglądy i naprawy gwarancyjne sporadycznie, na jednym kanale smarowniczym i że dyrekcja — aby zapobiec „stykaniu się" użytkowników z mechanikami — postanowiła, aby użytkownicy oczekiwali na swój pojazd poza terenem przedsiębiorstwa (bo w przeszłości zdarzały się przypadki handlu częściami zamiennymi i akcesoriami między tymi stronami).

KODEKS PRACY NA CO DZIEŃ

Pracownik ważnego działu w spółdzielni miał ponoć zamiar wyjechać za granicę i pozostać tam na dłużej, o czym poinformował swoich przełożonych. Wobec tego dyrektor zaczął rozglądać się za nowym, równie doświadczonym pracownikiem. Wybór padł na kierownika sąsiedniej spółdzielni, do której zwrócono się o wyrażenie zgody na jego przejście na zasadzie porozumienia między zakładami. W umówionym terminie kierownik pożegnał się ze swoim starym miejscem pracy, stawiając się w nowym, lecz okazało się, że stanowisko to było jeszcze zajęte. Poproszono by zjawił się za dwa tygodnie. Chodził tak jeszcze kilka razy. **Po prawie dwóch miesiącach zwodzenia go zorientował się, że jednak do tej pracy nie zostanie przyjęty.** Tamten kierownik zrezygnował z wyjazdu za granicę.

Pracownik zmuszony był znaleźć sobie — i to szybko — inne zatrudnienie. Miał przecież rodzinę na utrzymaniu. Poczuł się jednak oszukany, wystąpił więc do komisji odwoławczej do spraw pracy o odszkodowanie za odstąpienie od zawartej umowy. **Spór ten wygrał. Komisja zobowiązała spółdzielnię do zapłacenia na jego rzecz 10.800 zł, to jest tyle, ile by otrzymał pracując w niej.**

Spółdzielnia gorąco broniła się przed tak niespodziewanym wydatkiem, toteż natychmiast odwołała się do Sądu Pracy, który orzeczenie komisji odwoławczej **uznał za trafne, albowiem prawidłowo ustaliła ona, iż między pracownikiem a spółdzielnią została zawarta umowa Przedwstępna o pracę, w której to zobowiązała się do zawarcia umowy o pracę, określając stanowisko, wynagrodzenie i termin rozpoczęcia pracy.** Umowa ta odpowiadała przepisom art. 389 kodeksu cywilnego, który ma zastosowanie do stosunków pracy poprzez art. 300 kodeksu pracy. Ten zaś stanowi, że **„umowa, którą jedna ze stron lub obie zobowiązują się do zawarcia oznaczonej umowy, powinna określać istotne postanowienia umowy przyrzeczonej oraz termin, w ciągu którego ma być zawarta".**

Sąd nie przyjął oświadczenia dyrektora spółdzielni, że jego rozmowy o zatrudnieniu miały charakter warunkowy i że uzależniał przyjęcie do pracy od zwolnienia stanowiska przez pracownika, który miał wyjechać za granicę.

Sąd Pracy zacytował przepis art. 390 par. 1 kodeksu cywilnego, który stanowi, że **jeśli strona zobowiązana do zawarcia umowy przyrzeczonej uchyla się od tego obowiązku, druga strona może żądać naprawienia szkody, jaką poniosła na skutek tego, że liczyła na zawarcie umowy.**

Pracownik wystąpił więc z właściwym i uzasadnionym żądaniem. Na skutek przyrzeczenia, nie czynił starań o inną pracę. Podjął ją dopiero po kilku tygodniach. Nie ulega zatem wątpliwości, że poniósł on szkodę polegającą na utracie wynagrodzenia, które uzyskałby, gdyby przyrzeczona umowa została zawarta. Giz.

WCZEŚNIEJSZA EMERYTURA — KTO MOŻE Z NIEJ SKORZYSTAĆ

◆ **„Kilka dni temu dowiedziałam się z dziennika telewizyjnego, że w związku z sytuacją na rynku pracy rozważa się projekt zmian w dotychczasowym systemie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Nim jednak zmiany te przybiorą ostateczny kształt i rozszerzą krąg uprawnionych, chciałabym dowiedzieć się czy już teraz w oparciu o obowiązujące przepisy mogłabym ubiegać się o taką emeryturę. Za miesiąc kończę bowiem 55 lat, przepracowałam 32, ale od dwóch lat już nie pracuję. Do rozwiązania umowy skłoniły mnie dwie przyczyny: nie najlepsze samopoczucie i konieczność udzielania pomocy córce w wychowaniu dzieci.**

Pytam, bo jedni informują mnie że 30-letnie zatrudnienie zapewnia mi wcześniejszą emeryturę automatycznie, ale drudzy doradzają ponowne podjęcie pracy, bo do wcześniejszego świadczenia emerytalnego mają, ich zdaniem, prawo tylko te pracownice, które osiągają wymagany wiek w trakcie wykonywania zatrudnienia".

◆ **„Czy za wcześniejszą emeryturę uważa się również taką, którą otrzymują pracownicy zaliczeni do I kategorii zatrudnienia, a więc ci, którzy mają do niej uprawnienia o 5 lat wcześniej od ogółu zatrudnionych? I następna wątpliwość związana z tymi emeryturami: czy pobierający je mogą nadal pracować w niepełnym wymiarze godzin?"**

◆ **„Nie miałem dotąd potrzeby i możliwości zapoznania się z przepisami dotyczącymi wcześniejszego przechodzenia na emeryturę przez mężczyzn. Przypomnijcie je, jako że sprawa interesuje wiele osób".**

Zasady wcześniejszego przechodzenia na emeryturę określa rozporządzenie Rady Ministrów z 7 marca 1975 roku, którego tekst został opublikowany w Dz. U. nr 9/75. W myśl postanowień wspomnianego rozporządzenia wcześniejszą emeryturę mogą uzyskać kobiety, które ukończyły 55 lat i mają co najmniej 30-letni staż pracy, a także te, które osiągnęły 60 lat życia, ale brak im do wymaganego 20-letniego stażu pracy (nie więcej niż 5 lat). Pierwsza grupa kobiet, ta o długoletnim stażu, po rozwiązaniu na swój wniosek stosunku pracy, ma prawo do pełnej emerytury (przy czym nie jest istotne jak długa jest przerwa między ustaniem zatrudnienia a ukończeniem wymaganego wieku 55 lat). Druga grupa kobiet dostaje emeryturę w niepełnym wymiarze (90 procent), ale jeśli ubiegająca się o nią pracownica była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy, przyznane jej świadczenie nie może być niższe od kwoty najniższej emerytury. 90-procentowa emerytura nie jest jednak niezmienna, gdyż ulega ona podwyższeniu do 100 procent z chwilą gdy okres zatrudnienia wraz z okresem pobierania jej wyniesie łącznie 20 lat.

Na odmiennych warunkach z wcześniejszej emerytury mogą korzystać mężczyźni oraz te kobiety, które nie mają przepracowanych 30 lat. Ta grupa pracowników do wcześniejszej o 5 lat emerytury nabywa bowiem uprawnień wtedy, jeśli jest zaliczona do I lub II grupy inwalidów, albo też III grupy — o ile inwalidztwo powstało wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej i oczywiście jeżeli posiada się odpowiedni okres zatrudnienia, tj. 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Paragraf 6 rozporządzenia stanowi jednak, że prawo do wcześniejszej emerytury ustaje z chwilą podjęcia ponownego zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, i to niezależnie od wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego z tego tytułu. Pobierający wcześniejszą emeryturę mogą jednak dorobić 36 ewentualnie 42 tysiące zł rocznie, podejmując działalność na podstawie umowy zlecenia, ajencyjnej, lub o dzieło. Ograniczenia powyższe nie dotyczą kombatantów, których nie obowiązuje zakaz podejmowania zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin, a także osób zaliczonych do I kategorii zatrudnienia, gdyż z racji uciążliwości pracy ich wiek emerytalny jest niższy o 5 lat, a tym samym nie uważa ich się za osoby korzystające z emerytury uzyskanej w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z 1975 roku. (h)

Kiedyś i tutaj będzie ładnie

Niedawno lokatorzy z ulicy Klonowej 12 żalili się redakcji, że choć już rok temu przed ich blok zwieziono ziemię pod trawniki, wciąż zamiast zieleni mają przed oczyma skamieniałe pryzmy, które oczywiście uroku okolicy nie dodają.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Lokator" twierdzi w swojej odpowiedzi, że w pełni rozumie nastroje skarżących się mieszkańców, jednakże wcześniejsze wykonanie trawników było z przyczyn obiektywnych (jakże by innych!) niemożliwe. Wokół bloków 249 i 249 A „Inwestoprojekt" prowadzi roboty, więc dopiero niedawno zlecił on „Lokatorowi" wykonanie terenów zielonych. Prace te są już nawet prowadzone. Gdy zostaną zakończone, zniknie nieporządek także wokół tych dwóch budynków. (g)

Kawiarnie bez grajków i gazeciarzy

Czytelnicy zasygnalizowali nam taki oto fakt: do łódzkich kawiarni wchodzą bez pardonu Cyganie i przygrywają na skrzypcach. A potem „czapkują". Jeśli któryś z gości nie chce wrzucić pieniędzy, obrzucają go stekiem wyzwisk.

Podobnie czynią dziesięcio-dwunastoletni chłopcy, którzy w kawiarniach handlują kwiatami. Za odmowę ich kupna zachowują się wobec gości obraźliwie. Chłopcy ci handlują także gazetami, pobierając za łódzkie dzienniki po 10 zł.

Przekazaliśmy te uwagi dyrekcji Zakładu Restauracji i Kawiarń WSS „Społem", która poinformowała nas, że wystosowała pisma do kierowników podległych placówek, zobowiązując ich do likwidacji tego rodzaju „działalności" rozrywkowej i handlowej. Kierownicy restauracji i kawiarń — stwierdza się — są w pełni odpowiedzialni za atmosferę, spokój, porządek i bezpieczeństwo gości. (g)

POCZTA czytelników DŁ

„WESOŁA ZABAWA"

„Mam dolegliwości krążeniowe, najlepiej czuję się więc w parku, na świeżym powietrzu, a w domu przy otwartych oknach. Również w dniu 17 czerwca wieczorem miałam je otwarte, dopóki nagle do mieszkania nie zaczął się wdzierać duszący dym. Wyjrzałam oknem i zobaczyłam na nie zagospodarowanym placyku u zbiegu ulic Wspólnej i Blacharskiej płonące ognisko, wokół którego uwijało się kilku chłopców na rowerach i dorosły mężczyzna działający chyba jako instruktor.

Wszyscy co jakiś czas coś dorzucali do ogniska — tak, że płonęło ono dobrą godzinę, zadymiając wszystkie okoliczne bloki. Wreszcie około 20 zgasło i znudzeni zabawą chłopcy odeszli do innych zajęć, ale gdy ponownie chciałam otworzyć okno o godzinie 21, niemiła woń spalenizny przepełniała całe mieszkanie, toteż krztusząc się zamknęłam je co prędzej.

Piszę o tym do Was bo obawiam się, że zachęceni niezwykłą zabawą chłopcy zechcą ją powtórzyć, a na pedagogiczne działanie rodziców i interwencje dozorców nie ma co liczyć".

M. W.

KUNDEL

Zdarzenie, o którym chcę napisać a które zasygnalizowali mi wzburzeni Czytelnicy z Bałut (nazwiska i adresy znane redakcji) nie jest niestety jednostkowe, choć w świetle problemów które teraz mobilizują społeczną uwagę i krytykę — raczej marginalne. Jest nim nie wyplenionY jeszcze, nieludzki stosunek do wszystkiego co słabe i bezbronne na czym można się odegrać, wyładować złość i niezadowolenie, chociaż obiekt agresji nierzadko nie odpowiada winie, jaka mu się pod wpływem emocji przypisuje.

Z kilku przykładów tego typu zjawisk biorę tym razem może najbłahszy, niemniej poruszający sumienie i skłaniający do zastanowienia. Chodzi o psa, o zwykłego kundelka, który po śmierci właścicielki-staruszki znalazł się bez domu, a którego sąsiedzi zaczęli dokarmiać i otaczać opieką, współczując zwierzęciu jego tak nagle odmienionego losu.

Pies był łagodny, przyjacielski i ufny. Wdzięczny za wynoszoną mu miskę z pożywieniem, lubiany przez lokatorskie dzieci i chętny do zabawy z nimi. Miał jednak pecha. Ugryzł czy drasnął tylko jednego z chłopców przechodzących podwórkiem, gdy ten usiłował mu wytrącić z pyska ochłap znaleziony na śmietniku. Można zrozumieć zdenerwowanie towarzyszącego chłopcu ojca, jego niepokój o zdrowotne skutki wynikłe ze sprowokowanego wprawdzie, ale groźnego incydentu. Nie wolno natomiast zgodzić się na tak niehumanitarny sposób likwidacji niebezpieczeństwa, jaki tu znalazł zastosowanie. Zamiast bowiem zgłosić wypadek w jakiejkolwiek placówce sanitarnej, celem dokonania lekarskiej diagnozy, ojciec wraz ze swymi kolegami skopał i skatował psiaka, zarzuciwszy mu uprzednio na szyję lasso z kablowego drutu, a następnie wrzucił skrwawione psie szczątki do wnętrza służbowego pojazdu (nazwa przedsiębiorstwa uwidoczniona na drzwiczkach auta) i mimo błagań opiekujących się kundlem ludzi — odjechał.

* * *

Nie lekceważmy takich i tym podobnych przypadków. Poświadczają one przecież w jakiejś mierze przemoc i pogardę dla słabszych i bezbronnych. Rzucają światło na panoszące się sobiepaństwo i bezkarność. Nie tylko o psa tu chodzi o tego jednego sponiewieranego kundla, któremu już nic nie pomoże. Nas, ludzi, sprawa ta dotyczy — naszego życia i postępowania, które nie może być nieludzkie.

KRYSTYNA WYRZYKOWSKA

P. S. Lokatorom posesji proponuję, aby zgłosili zaistniały incydent do milicji i dopilnowali wyciągnięcia konsekwencji.

Przemysł lekki

(Dokończenie ze str. 1)

Informując komisję o przeprowadzonej ostatnio korekcie planu na 1981 r. i poważnej redukcji importu surowców wiceminister **Stanisław Bajur** podał, że resort koncentruje się na zaspokojeniu takich rynkowych potrzeb, jak: artykuły dla dzieci i młodzieży, zaopatrzenie rynku w standardową odzież jesienno-zimową, artykuły sanitarne oraz wyroby dla rolnictwa. Na tym tle stawianie postulatów o wyższy standard produkcji spełnianie wymogów sezonowości, czy mody jest praktycznie niemożliwe. Kilku posłów w swych wypowiedziach kładło jednak nacisk na te zagadnienia, a przede wszystkim na dostosowanie produkcji do potrzeb rynku pod względem rozmiarów, numeracji, wzorów itp. Te problemy są szczególnie istotne — stwierdziła pos. **Lidia Jackiewicz-Kozanecka** (PZPR, okr. wyb. Łódź) — ponieważ przy poważnych brakach nie możemy dopuścić do tego, aby część wyrobów okazała się artykułami niechodliwymi, pozostającymi w magazynach. Kolejnym aspektem problemu jakości jest trwałość wyrobów. Mówiono, że lepiej się opłaca produkować poprawne wzory konfekcji czy obuwia, nadające się do długiego użytkowania aniżeli tandetę, która po sezonie wymaga wymiany. Zdaniem pos. **Tadeusza Stasiaka** (PZPR, okr. wyb. Sieradz) — komisja powinna wnikliwie zająć się problemami jakości, ażeby udało się zapobiec wadliwej produkcji. Pos. **Helena Porycka** (PZPR, okr. wyb. Siedlce) zwróciła uwagę, że sprawy niskiej jakości wyrobów i rosnącej liczby reklamacji trzeba wiązać m. in. z pogorszeniem się atmosfery w zakładach pracy. Lekceważy się brygadzistów i mistrzów, a ci boją się wystąpić z wnioskiem o obniżenie premii pracownikowi źle wykonującemu swój obowiązek. Są bowiem obawy przed interwencją związku zawodowego. Toteż ustawa o związkach zawodowych musi zostać uchwalona jak najszybciej, bo to wpłynie na poprawę atmosfery pracy.

Komisja wysłuchała obszernych sprawozdań dyrektora zespołu przemysłu lekkiego NIK — **Jerzego Mężyńskiego** i podjęła decyzję o uznanie zeszłorocznej działalności przemysłu lekkiego za prawidłową i zasługującą na poparcie

ANNA LUTOBORSKA (PAP)

Szwedzka pomoc dla polskich dzieci

Przewodnicząca szwedzkiej organizacji charytatywnej „Ratujcie Dzieci", Kerstin Aner poinformowała, że organizacja ta przygotowuje akcję pomocy humanitarnej dla dzieci polskich w wieku do 3 lat. Pomoc ma obejmować przede wszystkim odżywki i inne artykuły spożywcze dla niemowląt oraz środki sanitarne. Łączna wartość darów wyniesie ok. 2,3 mln koron, z czego 1,3 mln zostanie zgromadzonych drogą dobrowolnych składek, zaś 1 mln stanowić będzie dotacja państwowa. W sprawie tej ostatniej rząd szwedzki ma podjąć ostateczną decyzję w bieżącym tygodniu.

Według K. Aner, pomoc przeznaczona jest przede wszystkim dla ok. 5 tys. niemowląt przebywających w domach dziecka oraz ok. 36 tys. dzieci w rodzinach prywatnych.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 lipca 1981 roku zmarł w wieku 75 lat nasz nieodżałowany Mąż, Szwagier i Wujek

Ś. † P.

FRANCISZEK KOZŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 lipca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dołach.

RODZINA

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie z powodu śmierci

Ś. † P.

ADW.

BRONISŁAWA PSTRĄGOWSKIEGO

długoletniego członka naszego koła, członka zarządu, składają:

KOLEDZY z KOŁA ŁOWIECKIEGO nr 6 „NEMROD" w ŁODZI

Dnia 6 lipca 1981 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 74 lat nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadek, Brat i Wujek

Ś. † P.

KAZIMIERZ WEBER

KSIĘGARZ,

Człowiek prawy na którym zawsze mogliśmy polegać, zasłużony działacz społeczny, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta, Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką M. Łodzi oraz innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 lipca br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie:

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA oraz POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 6 lipca 1981 roku odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa, najlepsza i najukochańsza Mateńka i Babunia — całe życie oddana dzieciom i rodzinie

Ś. † P.

LEOKADIA BAKUN

z d. BEREZA, ŻYŁA LAT 68,

pozostawiając w rozpaczy i bólu:

MĘŻA, CÓRKI, WNUCZKĘ i ZIĘCIÓW oraz POZOSTAŁĄ RODZINĘ

Pogrzeb odbędzie się 8 lipca (środa) br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza św. Antoniego, ul. Solec 11 — Mania.

Dnia 6 lipca 1981 roku zmarł w wieku lat 43 najukochańszy Mąż, Ojciec i Brat

Ś. † P.

STANISŁAW RZECZYCA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 9 lipca 1981 roku o godzinie 13 na Cmentarzu Komunalnym Doły.

ŻONA, CÓRKI, SIOSTRY, BRACIA i POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 5 lipca 1981 roku zmarł w wieku 74 lat

Ś. † P.

WACŁAW KRÓLIKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 lipca br. o godz. 16 na cmentarzu Kurczaki, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUKI, PRAWNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 lipca 1981 roku zmarł nasz Przyjaciel i Kolega

ROMAN POGODZKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 lipca br. o godz. 16.30 z kościoła przy ul. Farnej w Rudzie. Serdeczne wyrazy współczucia składają Rodzinie Zmarłego

KOLEŻANKI i KOLEDZY z PWiKoŁ.

Dnia 5 lipca 1981 roku zmarła, przeżywszy lat 58, kochana Mama i Babcia

Ś. † P.

IRENA OWCZAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 lipca br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej, o czym powiadamia pogrążona w smutku:

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z AŁMA-ATY DO ŁODZI

Przyjaźń zawsze trwała

Prawie trzy lata temu, spełniając ostatnią wolę matki, która przed śmiercią powiedziała córce: „Jeśli dowiesz się gdzie Iwan jest pochowany, pojedź tam pokłonić się jego pamięci" — przyjechała z Ałma-Aty do Łodzi Maria Kriwsun-Małych wraz z mężem, aby odszukać tu grób swojego brata. Iwan Kriwsun w wieku 19 lat zginął tuż przed końcem wojny i został pochowany na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Parku im. Poniatowskiego w Łodzi. O epopei bohaterskiego żołnierza z Ałma-Aty pisaliśmy na łamach „Dziennika" w końcu października 1979 roku.

W czasie swego pobytu w naszym mieście p. Maria Kriwsun-Małych wraz z mężem Wasilijem spotkała się z licznymi dowodami serdeczności i przyjaźni ze strony łodzian.

Pisze o tym w jednym z ostatnich numerów „Kraju Rad", w reportażu zatytułowanym „Kwiaty u stóp obeliska", red. Halina Ostrowska. Czytamy tam między innymi: **„Wszędzie byliśmy ciepło witani i przyjmowani — wspomina Maria Kriwsun-Małych — mieliśmy wrażenie jakby na nas czekano, chociaż nie mieliśmy w Łodzi żadnych znajomych. Miasto stało się nam drogie i bliskie. Harcerze ze Szkoły Podstawowej nr 150 w Łodzi przysyłają do Ałma-Aty listy, w których informują nas o tym, że troszczą się o groby żołnierzy radzieckich, składają na nich kwiaty i wraz ze swoją nauczycielką Zofią Gedymin — wychowawczynią VII klasy tej szkoły — często odwiedzają grób mojego brata Iwana. Choć został on pochowany kilka tysięcy kilometrów od swego rodzinnego miasta, to jednak młodzież szkolna nie zapomina o bohaterskim żołnierzu radzieckim Iwanie Kriwsunie, jednym z wyzwolicieli Łodzi".**

Takich przyjacielskich kontaktów między Ałma-Atą a Łodzią jest znacznie więcej. Piszą listy i pozdrowienia do małżeństwa Kriwsun-Małych dziennikarze z „Dziennika Łódzkiego" pisze sekretarz ZŁ TPPR dr Zbigniew Gutoszewski, i małżeństwo Kasperewiczowie, u których z serdecznej gościny w czasie pobytu w Łodzi skorzystali przybysze z Ałma-Aty, a także inż. Kamil Nowicki, który spotkał przy grobie w Parku im. Poniatowskiego siostrę bohaterskiego żołnierza. Przyjaźń ta jest zawsze żywa i trwała.

(j.kr)

Znowu kłopoty z... węglem

Do zaostrzającego się deficytu węgla w kraju, doszedł ostatnio jeszcze jeden, nienowy, niestety, problem. Chodzi o szybki załadunek i transport węgla do odbiorców krajowych i na eksport. Kopalniom coraz częściej brakuje wagonów do załadunku swojego urobku. Deficyt węglarek pogłębia się. Brak jest skutecznych działań w tym kierunku. Węglarek nie starcza zwłaszcza w ostatnie robocze dni tygodnia: w czwartki i piątki, a ostatnio nawet w środy. Są nawet dni, że niektóre kopalnie, nie mają do załadunku ani jednej pustej węglarki. Część węgla składowana jest na zwały, co wpływa na pogorszenie jego jakości, podraża koszty wydobycia, a przede wszystkim wydłuża czas transportu paliwa do odbiorców.

Jak informuje Centrala Zbytu Węgla, w czerwcu br., kolej nie dostarczyła węglarek pod załadunek prawie 321 tys. ton węgla, a już w pierwszych czterech dniach lipca, zabrakło im do załadunku około 130 tys. ton tego paliwa.

Z danych uzyskanych w Śląskiej DOKP wynika że jedną z przyczyn braku węglarek w kopalniach, jest nierytmiczny ich spływ na Śląsk z innych okręgów. W czerwcu nie dotarło tu w terminie ponad 29 tys. pustych wagonów Wszystkie dyrekcje kolei z wyjątkiem centralnej DOKP, nie wywiązują się w terminie ze zwrotu węglarek do woj. katowickiego.

Cały kraj czeka na węgiel. Górnicy pracują dobrze, wydobywając średnio w dni robocze ponad 610 tys. ton paliwa Trzeba im maksymalnie pomóc aby węgiel docierał sprawnie i szybko wszędzie tam, gdzie jest pilnie potrzebny. Kolej musi dołożyć wszelkich starań i podjąć takie działania organizacyjne i techniczne, aby wagony pod załadunek węgla spływały do kopalń na czas i w odpowiedniej liczbie Od klientów natomiast żądać trzeba stanowczo szybkiego rozładunku wagonów i terminowego ich zwrotu.

(PAP)

W kręgu „Solidarności"

Jak poinformowano podczas wczorajszej konferencji prasowej w Zarządzie Regionalnym Ziemi Łódzkiej, w miniony poniedziałek odbyły się rozmowy prezydenta Łodzi z przedstawicielami nauczycieli zrzeszonych w „Solidarności", dotyczące nominacji wojewódzkiego kuratora szkolnego. Zgodnie z sugestiami środowiska nauczycielskiego prezydent wstrzymał decyzję mianowania kuratora do września, kiedy to w sprawie tej będzie mogło szerzej wypowiedzieć się całe środowisko pedagogiczne naszego województwa i zgłosić własnych kandydatów. Do tego czasu ustalone zostaną kryteria jakim powinien odpowiadać nowy kurator i następnie drogą konkursu wyłoniona zostanie odpowiednia osoba.

Przed kilku dniami środki masowego przekazu podały informacje o zakupie za granicą pewnej ilości środków piorących, które niebawem dotrzeć mają na rynek. Pracownicy „Polleny" z 21 zakładów na terenie całego kraju ostro zaprotestowali przeciw tej decyzji. Według ich propozycji przeznaczenie tych środków pieniężnych na zakup surowców do produkcji zamiast gotowego produktu umożliwiłoby wytworzenie pięć razy więcej środków piorących niż przewiduje to zakup z importu. Protest ten przyjął formę uchwały, która została podjęta przez komisje zakładowe NSZZ „Solidarność" jak i zakładowe komitetu PZPR przedsiębiorstw wchodzących w skład „Polleny".

W ostatnich dniach czerwca do Działu Interwencji Zarządu Regionalnego zaczęły napływać protesty od rolników, na których polach właśnie teraz, tuż przed żniwami, zaczęto prowadzić prace melioracyjne niszcząc przy okazji całe dotychczasowe zasiewy. Tego typu alarmujące wieści zaczęły docierać z gminy Lutomiersk i gminy Zgierz. Oczywiście rolnicy są zgodni co do tego, że melioracja ich gruntów jest konieczna, burzą się natomiast co do terminu w jakim się ją przeprowadza. Tym bardziej jest to niepokojące, że areał ziemi wyznaczonej do melioracji sięga tam tysięcy ha. Czy wobec tego produkcja z tych hektarów ma ulec zniszczeniu? Na szczęście udało się zażegnać to niebezpieczeństwo i po rozmowie z prezydentem wstrzymano te nie przemyślane prace. Teraz chodzi o to, żeby osoby odpowiedzialne za taki stan rzeczy wyciągnęły z tego odpowiednie wnioski, i aby sprawy te nie miały więcej miejsca w przyszłości.

Ośrodek Badań Działalności Gospodarczej dysponuje danymi z Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego, z których wynika, że aktualny skup żywca i produkcja mięsa nie są niższe niż przewidują to wskaźniki z analogicznego okresu roku ubiegłego. Skąd wobec tego biorą się kolejki przed sklepami mięsnymi?

Na zakończenie wczorajszej konferencji wiceprzewodniczący Zarządu Regionalnego, Jerzy Kropiwnicki przedstawił uchwały podjęte w ostatnich dniach przez Zarząd Regionalny NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej. Pierwsza z nich dotyczy projektu ustawy o cenzurze. Związek zdecydowanie przeciwstawia się poddawaniu cenzurze biuletynów związkowych. Uchwała ta zawierająca jeszcze szereg innych uwag i postulatów dotyczących spraw cenzury została przekazana do Prezydium Sejmu, członków Zespołu Poselskiego Ziemi Łódzkiej, jak i innych organizacji regionalnych.

W drugiej uchwale Zarząd Regionalny Ziemi Łódzkiej domaga się wprowadzenia szeregu zmian do parafowanego przez Zespół Roboczy KKP w dniu 11 czerwca projektu uchwały Rady Ministrów w sprawie reglamentacji sprzedaży mięsa i jego przetworów, która ma wejść w życie z początkiem przyszłego miesiąca. Dotyczą one m. in. klasyfikacji poszczególnych gatunków mięsa w określonych grupach. Kontrowersje budzi również oddawanie kartek żywnościowych przez osoby żywiące się w stołówkach. Wiele wątpliwości nasuwa również projekt podwyżki cen żywności i rekompensat z tym związanych. W uchwale czytamy, że zmiana cen nie może być akcją izolowaną, ale musi być jednym z elementów kompleksowej reformy gospodarczej. Rekompensatę należy wyliczać w zależności od poziomu dochodów przypadających na jednego członka rodziny.

E. W.

Żołnierska piosenka króluje w Kołobrzegu

Wieczorny koncert „Wszystkie barwy lipca" zainaugurował 7 bm. XV Jubileuszowy Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu. Ponad 20 wykonawców i zespołów wokalnych przypomniało słuchaczom i miłośnikom melodii wojskowych piosenki laureatki złotych i srebrnych pierścieni zaślubinowych z poprzednich festiwali.

Brawom i prośbom o bis nie było końca, gdy w pięknej scenerii amfiteatru kołobrzeskiego pojawili się dobrze znani publiczności piosenkarze, wśród nich Regina Pisarek, która przypomniała popularną w kraju piosenkę, „Tak długo was chłopcy nie było" oraz Józef Nowak, wykonawca przyjętego z aplauzem utworu „Takiemu to dobrze".

Koncert retro — prowadzili wierni festiwalowi od jego początków: Maria Wróblewska i Stanisław Mikulski. Solistom i zespołom towarzyszyła orkiestra z Łodzi pod dyrekcją Henryka Debicha.

Festiwalowi towarzyszy wiele imprez okolicznościowych.

PROCES

(Dokończenie ze str. 2)

bardziej potrzebny. W podobnym duchu utrzymane były wystąpienia pozostałych obrońców oskarżonych.

Po dłuższej przerwie sąd postanowił nie uwzględniać wniosku oskarżyciela, uznając, że fakty nie wskazują by oskarżeni uchylali się od obowiązków wynikających z nałożonego na nich dozoru.

Na wniosek obrony sąd zarządził przerwę w rozprawie do 23 bm.

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, tego samego dnia prokurator wojewódzki w Warszawie złożył zażalenie do Sądu Najwyższego na wspomniane wyżej postanowienia Sądu Wojewódzkiego.

(PAP)

Lasy wolne od mniszki

Mimo niesprzyjających warunków pogodowych, częstych deszczów i wietrznych dni, udało się sprawnie i — jak oceniają fachowcy — skutecznie, przeprowadzić akcję zwalczania brudnicy mniszki, która w tym roku wystąpiła na nienotowaną skalę, gdyż zaatakowała około 1,8 mln ha lasów Ostatnie hektary drzewostanów zakończono opryskiwać przed kilku dniami w woj. poznańskim, tak więc za tydzień wszędzie, gdzie ich dokonano, nie będą już obowiązywać zakazy wstępu do lasów i zbioru runa leśnego. Wzbronione to było bowiem przez dwa tygodnie od czasu ukończenia opryskiwania.

(PAP)

Poród w kolejce

Świadkami niezwykłego wydarzenia byli mieszkańcy i spacerowicze na ul. Długiej w Gdańsku nazywanej Królewską Drogą. 27-letnia Ewa K., stojąca w kolejce, poczuła nagłe bóle, a kiedy usiadła na kamiennej ławce... zaczęła rodzić Z pobliskiej przychodni rejonowej przybyła wezwana przez przechodniów dyżurująca ginekolog dr Janina Ratnicka która przyjęła poród w tych niezwykle trudnych warunkach. Odbywał się on w asyście pracownic z pobliskiej restauracji, które stworzyły z obrusów zaimprowizowany parawan.

W momencie, kiedy szczęśliwie kończył się poród, przybyła karetka pogotowia, zabrała do szpitala matkę i dziecko. Urodziło się ono po siedmiu miesiącach i ważyło 1.300 gramów. Po przybyciu do szpitala dziewczynka poddana została zabiegom reanimacyjnym, a następnie umieszczona w inkubatorze. Znajduje się ona pod opieką specjalistów.

(PAP)

KUKU ŁECZKA

I LOSOWANIE

Za 5 traf. po 1.913 zł, 4 — 104 zł, 3 — 10 zł.

II LOSOWANIE

Za 5 traf. po 2.756 zł, 4+ — 480 zł, 4 — 230 zł, 3+ — 45 zł, 3 — 20 zł.

12.VII. br. odbędzie się losowanie premii specjalnych do „6" w I i II losowaniu.

Dziś w Radio i TV

ŚRODA, 8 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Lato z radiem. 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Kazimierz 1981 — Laureaci Ogólnopolskiego Festiwalu Kapeli i Śpiewaków Ludowych. 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Komunikat energetyczny 13.05. Studio Gama 14.00 Wiad. 14.05 Studio Gama 15.00 Wiad 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców 15.30 Studio Relaks. 15.35 Kącik melomana 15.55 Pięć minut o kulturze. 16.00 Muzyka i aktualności 16.30 Z polskiej muzyki rockowej. 17.00 Wiad. i inf sport 17.10 Radiowe spotkania 17.30 Radiokurier. 19.00 Dziennik wieczorny 19.25 Kiermasz polskiej piosenki 19.40 Magazyn międzynarodowy „Punkt widzenia" 20.00 Wiad i inf. dla kierowców 20.05 Refleksje. 20.10 Koncert życzeń 20.40 Wirtuozi różnych instrumentów. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego 21.20 Koncert chopinowski 22.00 Z kraju i ze świata 22.20 Tu radio kierowców 22.23 Wielka Ork Symfoniczna PR i Tv dla słuchaczy w kraju i za granicą 23.00 Wiad. inf. sport. oraz „Polemiki" 23.15 Aud. publicystyczna. 0.01 Wiad.

PROGRAM II

10.30 Wiad 11.35 Co słychać w świecie 11.40 Miłośnikom pieśni chóralnej 12.10 Tańce z różnych epok 12.25 Sprawy codzienne 12.45 Z kompozytorskiej teki Janusza Senta. 13.00 Refleksje. 13.10 Muzyka w teatrze 13.00 Wiad 13.36 Czas dobrych gospodarzy 13.51 Kazimierz 1981. 14.00 Gospodarcze problemy regionów 14.10 Nowe nagrania radiowe. 14.25 Ludzie i ich pasje 14.45 Muzyka Czajkowskiego. 15.30 Wiad 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Koncert z nagrań PR i Tv w Krakowie 16.40 Ludzie partii — sprawy partii. 17.00 Goście naszych estrad — Bobby Solo. 17.30 Szersze spojrzenie. 17.50 Śpiewający aktorzy — Iga Cembrzyńska. 18.05 Świat i my 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 Dom i my. 19.00—24.00 Wieczór literacko-muzyczny. 19.03 Klasycy muzyki rozrywkowej — D. Tłomkin. 19.20 Nim się książka ukaże — „Zespolenia" — fragm. książki R. Musila. 19.40 Dzieje teatru operowego. 20.20 Wiersze Piotra Domańskiego. 20.30 Musica polonica nova. 21.10 Szkic do portretu — J. Grunwalda. 21.30 Wiad 21.35 Informacje sportowe. 21.40 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki — „Zwierzęta zostały opłacone" — fragm pow. W. Terleckiego. 22.00 Teatr PR: „Pamiętnik z ogłoszenia" — słuch. J. Hena 23.10 Muzyka lutniowa Johna Dowlanda. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Twierdza" — odc. pow 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Herbatka przy samowarze 15.25 „W cieniu dobrego drzewa" — śpiewają K Prońko i Leonard Kaczanowski 16.00 Wspomnienia Wojciecha Kossaka. 16.15 Muzykobranie 16.40 „Dzikusy" — rep R Aszyk 17.00 Ekspresem przez świat 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.40 Folk — muzyka włóczęgów i poetów 18.10 Polityka dla wszystkich 18.35 Muzyka na letnie popołudnie. 19.00 Codziennie powieść w wyd. dźw — T Parnicki „Srebrne orły" 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia 19.50 „Sztukmistrz z Lublina" — odc. pow. 20.00 Dym z papierosa. 20.30 Ballady filmowe. 21.00 Z bliska i z daleka — Halina Łukomska 22.00 Fakty dnia. 22.03 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół The Carpenters 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 „Moja bohema" — poezja A. Rimbauda. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Wiad. (Ł). 12.08 **„Tydzień zdobywców — obóz etnograficzny" — aud. Zbigniewa Korzeniowskiego (Ł).** 12.23 Chwila muzyki (Ł). 12.25 Giełda płyt (stereo). 13.00 Sławne dzieła sławni wykonawcy (stereo) 15.00 Studio Gama w Stereo (stereo). 16.00 Wiad. 16.05 Aud. inf. o kursie jęz. franc. 16.20 J. Haydn: Kwartet Es-dur op. 17 nr 3 (stereo). 16.40 Aktualności dnia (Ł). 17.00 Test kontrolny (Ł). 17.01 Muzyka — moja miłość — L. Armstrong (Ł). 18.00 „Przetwory" — audycja Krystyny Tamulewicz (Ł). 18.15 Śpiewa chór imienia Aleksandrowa (Ł). 18.25 Spotkanie z przyrodą (Ł) 18.45 Kosmos bliski i daleki. 19.00 Socjotechnika dla wszystkich. 19.15 Lekcja języka niemieckiego. 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo). 21.20 Willis Conover przedstawia. 21.50 A. Tansman — Muzyka na smyczki. 22.15 Wersje i kontrowersje. 22.50 Muzyka. 22.50 Wiad.

TELEWIZJA

9.00 Kino Teleferii — „Dzieci spod 47a" — „Rozijąka". 17.00 Dziennik. 17.30 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka. 17.45 XV Festiwal Piosenki Żołnierskiej. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Wyspy Hiszpanii" — „Banzarete". 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.00 „Karol Marks — lata młodości" (3) — film biograficzny. 21.10 Przed IX Zjazdem. 22.10 XV Festiwal Piosenki Żołnierskiej Kołobrzeg 81 — przeboje XV Festiwalu (2). 23.10 Dziennik 23.25 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

17.30 Spotkanie z łódzkimi delegatami na IX Zjazd (Ł). 19.00 Wiad. (Ł). 19.30 Dziennik 20.00 Ekran reporterów 20.40 Helski tryptyk — pr. morski. 21.10 24 godziny. 21.20 „Godziny miłości" — wł. film fab. 22.20 Program morski.

DŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe Łódź ul Piotrkowska 96 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja kod 90-103 Łódź ul Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „Dł" Łódź skrytka nr 69 telefony centrala 293-00 — łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 645-85 zastępcy redaktora naczelnego 307-26 204-75 sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75 Działy: miejski 341-10 337-47 sportowy 308 85 ekonomiczny 228 32 wojewódzki 223 05 listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) kulturalny 521-60 i kier dz. kult 310-38 dział społeczny fotoreporterzy 378-97 Redakcja nocna 869 68 868 78 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul Piotrkowska 96 90-103 Łódź tel 311-50 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności Informacji o warunkach prenumeraty udzielają oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" i urzędy pocztowe Cena prenumeraty rocznej 312 zł Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul Towarowa 28 00-958 Warszawa konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11: prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy Nr indeksu — 35004 ISSN 0208-4707

FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY

Fot. A. Wach

Co będziemy kupować na lokalne karty zaopatrzeniowe

System reglamentacji, wraz z rosnącymi kłopotami na rynku, rozszerza się. Jak się dowiadujemy, od lipca obowiązują w całym kraju specjalne kartki na proszek do prania dla niemowląt i dzieci „Cypisek". Uprawnieni do korzystania z tego artykułu otrzymywać będą dwumiesięczny przydział (1,8 kg) na kartki, które można otrzymywać w urzędach dzielnicowych i miejskich gminnych.

Do końca lipca obowiązywać będzie w województwie miejskim łódzkim sprzedaż 0,5 litra wódki lub zamiennie 20 dkg kawy naturalnej, ewentualnie 0,5 kg galanterii czekoladowej, ewentualnie 0,5 kg cukierków zwykłych, ewentualnie 1 kg pieczywa cukierniczego trwałego. Otrzymuje się te artykuły po wycięciu kuponu rejestracyjnego z karty zaopatrzeniowej na mięso i jego przetwory. W przypadku dostaw spirytusu 0,5 l „kosztuje" (poza oczywiście ceną normalną) trzy takie kupony rejestracyjne. Uwzględniono też nasz postulat i na jeden kupon zamiennie zamiast wódki będzie można nabyć — oczywiście w przypadku dostaw alkoholu tych artykułów — jedną butelkę alkoholu z importu (wina lub koniaku). Od początku sierpnia we wszystkich powyższych przypadkach obowiązywać będzie przy zakupie okazanie lokalnej karty zaopatrzeniowej „Ł" (na zdjęciu), z której wycinać się będzie odpowiedni kupon „A".

Natomiast palacze na tę kartę (której wydawanie już rozpoczęto) będą mogli na dwa kupony „T" zakupić w okresie od 15 bm. do 31 bm. 120 sztuk papierosów, tj po trzy paczki tygodniowo. Przy realizacji tygodniowego odcinka przysługuje prawo zakupu jednego pudełka (nie paczki!) zapałek. W ten sposób uwzględniono kolejny nasz postulat. Możliwość nabycia tak małej ilości zapałek wynika z faktu, iż sporo zapałek z lipcowych dostaw zostało już sprzedanych. Niemniej zarówno ilości zapałek jak i podobno alkoholu będą w sierpniu większe.

W związku z niedoborami rynkowymi rozważana jest — postulowana przez społeczeństwo możliwość reglamentacji pieluszek i waty. Myśli się też o podobnym systemie przy sprzedaży środków piorących i mydła, ale tutaj wszystko zależeć będzie od produkcji tych wyrobów. (s)

JAK ZAPEWNIĆ PORZĄDEK W SKLEPACH?

W ostatnich dwóch tygodniach czerwca w Łodzi miało miejsce kilkadziesiąt różnego rodzaju incydentów związanych ze sprzedażą poszukiwanych artykułów spożywczych. Ogromna większość z nich działa się w sklepach sprzedających alkohol i w ich pobliżu. Reglamentacja tego artykułu problem rozwiązała. Niemniej podobne przypadki odnotowano i w innych placówkach handlowych. Oto kilka przykładów:

✲ 26 czerwca w sklepie przy ul. Dzierżyńskiego 32 personel zmuszony został do sprzedaży do późnych godzin nocnych proszku do prania.

✲ Podobny przypadek miał miejsce w sklepie przy ul. Piotrkowskiej 61.

✲ Wymuszono również na personelu sklepów przy ul. Piotrkowskiej 9, 33 i Nowomiejskiej 1 sprzedaż artykułów cukierniczych.

W wielu przypadkach interweniowała milicja — głównie tam gdzie działały gangi ludzi z marginesu, uniemożliwiające zakup alkoholu innym klientom. Kilkakrotnie milicja musiała eskortować personel opuszczający sklep po pracy. Zdemolowano wiele sklepów wśród nich kilka po remoncie, przed których otwarciem na długo ustawiały się kolejki ludzi, spodziewających się dostaw atrakcyjnych towarów. Wczoraj też pisaliśmy o okupujących „Uniwersal" osobach, chcących nabyć... atrakcyjne koszulki z nadrukiem.

Rozszerzany niemal co kilkanaście dni system reglamentacji różnych poszukiwanych artykułów głównie spożywczych, łagodzi w znacznym stopniu tego typu działania. Rzecz jednak w tym, że nie wszystkie artykuły da się objąć tym systemem, a okupowanie stoiska, gdy dom towarowy zakończył już pracę, jest oczywistym przejawem anarchii. Faktem też jest, iż w najbliższych miesiącach nie przewiduje się jakiejś odczuwalnej poprawy w zaopatrzeniu rynku i to zarówno w artykuły spożywcze, jak i przemysłowe. Spodziewać się więc należy nadal tego rodzaju incydentów.

Dalecy jesteśmy od pouczania umęczonego już tym stanem rynku społeczeństwa, jak należy a jak nie należy zachowywać się w sklepach. Jest to sprawa kultury, z którą w obecnie panujących warunkach jest coraz gorzej. Chcemy jednak zwrócić uwagę na kilka faktów, przemawiających naszym zdaniem za opanowaniem starganych nerwów.

Przede wszystkim nie upatrujmy w każdym pracowniku handlu potencjalnego spekulanta, usiłującego kosztem stojącego w kolejce sprzedać „na lewo" atrakcyjne towary. Sklepów w województwie miejskim łódzkim jest kilka tysięcy, znaczna ich większość podlega stałej kontroli. Oczywiście występują indywidualne przypadki większych lub mniejszych nadużyć, o których zresztą informujemy. Podkreślamy jednak, że są to przypadki sporadyczne. Mnożące się przypadki, o których piszemy, zwiększają uciążliwość pracy personelu sklepów i mogą spowodować ucieczkę do spokojniejszych zajęć. Mamy nadzieję, że nadejdą czasy, w których w sklepach będzie rzeczywiście handlować się, a nie przydzielać towary.

W wielu sygnałach, jakie otrzymujemy w redakcji przebija rozgoryczenie — dlaczego mimo wezwań milicja nie przyjeżdża i nie robi porządku? W tej sprawie przeprowadziliśmy w KW MO w Łodzi rozmowę. Oto w największym skrócie stanowisko łódzkiej milicji w tej sprawie.

„Przez dłuższy czas nie ingerowaliśmy w te sprawy, jako że nasze działania wywoływały różną reakcję. Nie chcieliśmy też pogłębiać i tak dużego już zmęczenia społeczeństwa. Uważamy też, że **wiele winy w zaistniałych incydentach w sklepach ponoszą organizatorzy handlu. Trudno dziwić się ludziom, którzy cały dzień stali w kolejce oczekując na atrakcyjny towar, a ten przywieziono do sklepu na godzinę czy dwie przed zamknięciem.** Ostatnio jednak głównie w sklepach monopolowych, sytuacja była nie do opanowania i podjęliśmy zdecydowane interwencje. W wielu przypadkach i dzieje się to coraz częściej, osoby stojące w kolejkach same wskazują na spekulantów i osoby z marginesu społecznego, terroryzujących wręcz innych. Tak czy inaczej — w przypadkach ewidentnego naruszania porządku publicznego będziemy wkraczać i to zdecydowanie. Niemniej organizatorzy handlu nie powinni doprowadzać swoimi często nierozważnymi poczynaniami do powstawania incydentów".

Tyle milicja. My ze swej strony przypominamy, że dostawy niektórych artykułów do sklepów mogą się odbywać jedynie raz w tygodniu, stąd konieczność magazynowania ich na zapleczu, by zapewnić rytmiczność sprzedaży. Część porannych dostaw zatrzymywana jest także dla osób, które pracują do godz. 15 czy 15.30 i nie mają możliwości wcześniejszego dokonania zakupów. (ms)

NA PERONIE...

DZIECI OCZEKIWAŁY RODZICÓW

Powroty z kolonii

Tak, to nie jest pomyłka. Wczoraj bowiem pierwszy powrotny pociąg kolonijny z Jeleniej Góry spodziewany około godz. 7 zjawił się w Łodzi z ponad godzinnym... **wyprzedzeniem.** Tylko bardzo przezorni rodzice mogli przywitać swoje pociechy zaraz po przyjeździe. Większość dzieci pod opieką niemniej zaskoczonych takim obrotem sprawy wychowawców czekała na peronie. Pociąg, jak to się mówi po kolejarsku: „miał wolny przelot" i stąd sytuacja jakiej dawno nie odnotowaliśmy.

Z Jeleniej Góry przyjechały między innymi dzieci łódzkich włókniarzy. Ponad 250-osobowa grupa przebywała od 14 czerwca w Podgórkach. Nieco zmęczonych podróżą Marką Szczepaniaka (10 lat) i Piotra Reginala (9 lat) zapytaliśmy o wrażenia. Jak było?

— Przez pierwsze 2 tygodnie nie było pogody. Dopiero pod koniec kolonii mogliśmy kilka razy pójść na basen, który był na terenie naszego ośrodka. Jak było niezbyt ciepło, jeździliśmy na wycieczki. Byliśmy w Złotoryi i w Wojcieszowie.

— Jak wam smakowały posiłki?

— Obiady były bardzo smaczne — powiedziała 10-letnia Kamila Groberek. — Trochę za mało owoców, ale można się było najeść nawet z dokładką.

Opinie podopiecznych potwierdzały panie wychowawczynie. **Zofia Królikowska,** która opiekowała się 21-osobową grupą 11-latków — dzieci pracowników ZPB im. Harnama, bardzo chwaliła stan przygotowania ośrodka kolonijnego, jaki mieści się w barokowym pałacyku otoczonym parkiem, w którym znajdują się baseny kąpielowe. — Były kłopoty z autokarami wycieczkowymi — dodała Z. Królikowska. — Dysponowaliśmy pieniędzmi na organizację czasu wolnego, ale trudno było w ostatniej chwili załatwiać coś na miejscu. A pogoda sprzyjała bardziej wycieczkom niż plażowaniu i kąpielom. Na szczęście dysponowaliśmy różnorodnym sprzętem sportowym.

Bardzo przyjemne wrażenia przywiozły też ze swojego pobytu w Sosnówce koło Jeleniej Góry Kasia Piszewska (14 lat), Joanna Orłowska (13) i Kasia Szczepańska (14).

Pierwsze oceny kolonijnego wypoczynku wypowiedziane na gorąco przez najbardziej autorytatywnych arbitrów wykazały, że rodzice nie mieli powodów do trosk. Organizatorzy zadbali w miarę swoich możliwości o zagospodarowanie czasu wolnego, wygodne kwatery i smaczne posiłki. (sk)

W NASZYM REFLEKTORZE

Palacze fajek — dyskryminowani

Jako swego rodzaju dyskryminację traktują palacze fajek nieobjęcie reglamentacją tytoniu fajkowego. Mieliśmy w tej sprawie wiele interwencji.

Jeden z naszych Czytelników proponuje, by palacze fajek mieli możliwość otrzymywania jednej paczki tytoniu (50 gramów) za 50 sztuk papierosów. Ponieważ przydział papierosów na jedną osobę w miesiącu ma wynosić 240 sztuk, czyli 12 paczek, a paczki tytoniu nie można dzielić, odejmując np. 10 gramów, jest propozycja, by palacze fajek mogli miesięcznie kupować na kartki papierosowe 250 gramów, czyli 5 paczek.

Pomysł wydaje nam się godny realizacji.

Zamknięty sklep

Od paru miesięcy stoi zamknięty sklep spożywczy przy ul. Gandhiego 28. Jak piszą do nas mieszkańcy tego rejonu, przydałby się tam bardzo sklep, bądź nabiałowy, bądź warzywniczy. Stojący lokal z pewnością nadaje się do uruchomienia takiej placówki.

Proszą o to bałucki oddział WSS „Społem" i mieszkańcy Żubardzia.

W NASZYM REFLEKTORZE

„Dziennik Łódzki", Piotrkowska 96, 98 103 Łódź, tel. 337-47 i 341-16 w godzinach 10—12

Piszcie do nas, a w pilnych sprawach telefonujcie.

Pustki w hotelu studenckim

Za noc w Międzynarodowym Hotelu Studenckim polski student płaci 30 zł. Dla studentów z krajów demokracji ludowej i z krajów kapitalistycznych ceny są odpowiednio wyższe: 90 zł i 150 zł. W Łodzi taki hotel — czynny od 1 lipca do 31 sierpnia znajduje się w VII DS przy al. Politechniki 9. Przyjmuje grupy zorganizowane i turystów indywidualnych.

Kto mieszka w 80 pokojach 3-osobowych i 32 2-osobowych (razem 304 miejsca)? — Obecnie zakwaterowani są studenci z Polski i grupy „almaturowskie" z NRD, Rumunii, Finlandii (łącznie ponad 100 osób).

Do 6 lipca indywidualni turyści zostawili w kasie łódzkiego MHS 6 tys. zł. Ogólny bilans 2 miesięcy działalności będzie jednak równy zeru. Plan zysków obliczonych na 750 tys. zł nie zostanie wykonany.

Hotel mimo to musi być — stwierdza dyrektor MHS **Ryszard Wadziński.** — Grupy z krajów kapitalistycznych przysparzają nam dewiz na wyjazdy naszych studentów za granicę. Nie będzie turystów, nie będzie dewiz.

Dla turystów z krajów kapitalistycznych zarezerwowane jest III piętro, ale na razie zgłoszeń na sierpień nie ma. Grupom „almaturowskim" zapewniono całodzienne wyżywienie w stołówce. Indywidualni muszą żywić się sami. Msp.

Park bez ławek

W świąteczne i wolne od pracy dni Park Wolności w Pabianicach cieszy się ogromnym powodzeniem mieszkańców. Szkoda tylko, że nie został on odpowiednio przygotowany do spacerów i wypoczynku. Brakuje przede wszystkim ławek. Wiele z nich jest zniszczonych i nie nadaje się do siedzenia. Sporo ludzi siada więc wprost na trawie.

Należy też od czasu do czasu pomyśleć o oczyszczeniu trzech stawików. Park czeka też na większą ilość koszy na śmieci. now.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Centrala informacyjna PKO 731-82
Informacja o usługach 398-10
Informacja PKS:
Dworzec Centralny 265-96
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 93
Komenda Wojewódzka MO 677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt" 409-32
Pogotowie energetyczne:
Rejon Łódź Północ 334-31, 609-32
Rejon Łódź Południe 334-28
Rejon Pabianice 37-16
Rejon Zgierz 16-34-42
Rejon oświetlenia ulic 881-15
Pogotowie gazowe 395-35
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10, 706-27
Straż Pożarna 98, 666-11, 795-55, 257-57
TELEFON ZAUFANIA 337-37 czynny w godz. 15—7 rano

TEATRY

TEATR UNIVARIUSZ (Narutowicza 28) godz. 19 — „Śmiejcie się ludzie" (kabaret)

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10—17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — 10—17
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) — godz. 10—18
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Ogrodowa 15) godz. 11—15
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 10—17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) godz. 11—18

• • •

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) — czynny codziennie od godz. 13 do 20 dla grup zorganizowanych od godz. 10 w soboty, niedziele i święta od godz. 10 do 20. W poniedziałki nieczynny
KĄPIELISKO FALA — czynne codziennie w godz. 10—19 (kasa od godz. 10 do 19). Dyskoteka — czwartki, soboty, niedziele godz. 19—22
ZOO — codziennie od godz. 9 do 20 (kasa do godz. 19)
PALMIARNIA — codziennie od godz. 10 do 17 (oprócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY — codziennie od godz. 9 do zmroku

KINA

BAŁTYK — „Saturn 3" ang. od lat 12 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
IWANOWO — „Saturn 3" ang. od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
POLONIA — „Żandarm na emeryturze" fr. od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — Film grozy: „Superpotwór" jap. b.o. godz. 15, 17.15, 19.30
WŁÓKNIARZ — Na komediową nutę — „Komisarz w spódnicy" fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WOLNOŚĆ — „Żandarm na emeryturze" fr. od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30
WISŁA — nieczynne
ZACHĘTA — „Gangsterzy szos" kanad. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30
STYLOWY-LETNIE — „Glina czy łajdak" fr. od lat 18 godz. 21.15 (w dni niepogodne kino nieczynne)
STUDIO — „Przygody Calineczki" jap. b.o. godz. 15.45; „Szczęki II" USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30
STYLOWY — Literatura na ekranie: „Dzieje grzechu" pol. od lat 18 godz. 15. Amerykański film sensacyjny: „Cena strachu" od lat 18 godz. 17.30, 19.30
DKM — Iluzjon — Filmy „Płaszcza i szpady" godz. 17, 19.30
OKA — „Hop jest małpolud" czeski od lat 12 godz. 14. „Wierna żona" fr. od lat 18 godz. 16, 18, 20
GDYNIA — Kino non-stop od godz. 10 — „Mistrz kierownicy ucieka", USA od lat 15
HALKA — nieczynne
MŁODA GWARDIA — „Ten dzień to prezent" węg. od lat 18 — godz. 10, 12.15, 19.30. „Przygoda arabska" ang. b.o. godz. 12.15, 15
MUZA — nieczynne
1 MAJA — „Przygody barona „Munchhausena" fr. b.o. godz. 15.15; „Śmiertelny pościg" — fr. od lat 15 godz. 16.45, 19
POKÓJ — „Miś", pol. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30
ROMA — „Samolot w płomieniach", radz. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30; „Diabli mnie biorą", franc. od lat 15 godz. 17, 19.30
STOKI — „Święto dzikich zwierząt", fr. od lat 12 godz. 16; „Narodziny gwiazdy", USA od lat 15 godz. 18
ŚWIT — „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierż. Peppera" USA od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30
TATRY — „Anna — siostra Jany" czes. b.o. godz. 15.15; „Nosferatu — wampir" RFN od lat 18 godz. 17, 19
ENERGETYK — nieczynne
PIONIER — „Błękitna pletwa", austr. b.o. — godz. 15, „Rollercoaster", USA od lat 15 godz. 17, 19.15
REKORD — nieczynne
SOJUSZ — nieczynne
POLESIE — „Piraci XX wieku" radz. od lat 12 godz. 17; „Jabberwocky", ang. od lat 15 godz. 19

APTEKI

Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Nicarniana 15, Olimpijska 7a, Lutomierska 146.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5); codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7; Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5. Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew, Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61); Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Klinika WAM (Żeromskiego 113)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała dobę oprócz niedziel i świąt

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza 137, tel. 99

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia — tel. 615-19

Wtorek na „Górniaku"

Każdego przybywającego wczoraj na „Górniak" sprzedawcę truskawek od razu otaczał wianuszek klientów. Coraz mniej jest tych owoców i fakt zawyżania oficjalnej ceny z 36 zł kg do 40 zł nikogo już nie dziwi. Sporo natomiast jest innych owoców z reguły sprzedawanych po cenach wyższych niż ustalenia nowego cennika, obowiązującego od wczoraj.

Ceny malin wahają się od 90 do 110 zł, gdy cennik przewiduje 60 zł za 1 kg. Pełna łubianka świeżych malin kosztuje aż 150 zł. Czereśnie sprzedawane są najczęściej po 90—120 zł za 1 kg, a tylko nieliczni sprzedawcy przestrzegają ograniczonej do 80 zł ceny oficjalnej. Coraz więcej jest wiśni po 50, ale także i po 70 zł. A największe powodzenie mają agrest i porzeczki. Agrest sprzedawano w cenie od 24 zł (cena oficjalna) do 30 zł za 1 kg, a porzeczki z reguły kosztują drożej niż zakłada cennik: czarne zamiast 50—60 zł za kilogram, czerwone zamiast 27 zł — 30 a nawet 40 zł.

Trochę oburzająca była natomiast cena 100 zł za kilogram ogórków małosolnych. Ceny pozostałych warzyw obniżyły się.

Zniknęły natomiast z rynku, — wbrew zapowiedziom — grzyby. Spotkaliśmy tylko kilku sprzedawców, którzy zażądali 25 zł za garść kurek i podgrzybków lub 80 zł za kilogram grzybów.

W ostatni piątek podskoczyły znacznie ceny mięsa, regulowane wzmożonym popytem. Wczoraj do boksów rzeźniczych w hali na „Górniaku" indywidualni hodowcy dostarczyli 18 tusz. Tym razem tylko wcześnie rano było sporo klientów, którzy „polowali" na schab w cenie 350 zł i wołowinę bez kości po 300 zł. Około godziny 8.30 ruch przy stoiskach z mięsem zmalał. I wtedy zanotowaliśmy następujące ceny: karczek kosztował 300 zł, mięso od szynki — 280—300 zł, boczuszek — 200 zł, słonina — 150 zł, golonka — 100—120 zł, wątroba wieprzowa — 250—300 zł a wołowina z kością — 200 zł. Nie były to więc ceny rekordowe wynikające z większej niż zwykle we wtorek podaży.

Na zakończenie w celach wyłącznie informacyjnych podajemy, że wczoraj spekulanci żądali na „Górniaku" 60 zł za paczkę „Klubowych" i 50 zł za „Popularne". Ciekawe jakie są granice tego typu działalności? (ROLA)

Grasowali na Zdrowiu

W okresie ostatnich dwóch miesięcy niebezpiecznie było na terenie Parku Kultury i Wypoczynku na Zdrowiu. W okolicach Lunaparku, przy krańcówce tramwaju linii „9" i wzdłuż ul. Krakowskiej grasowała banda młodocianych opryszków, którzy napadali na spacerujących po parku łodzian w poszukiwaniu łatwego łupu. W omawianym okresie chuligani pięciokrotnie dokonywali rozboju, 7 razy wyrywali torby przechodniom, raz włamali się do prywatnego samochodu, a innym razem zdemolowali osiedlową świetlicę na Kozinach podczas pijackiej rozróby.

Funkcjonariusze KD MO Łódź-Polesie przed kilkoma dniami zatrzymali pięciu członków owej chuligańskiej grupy: 25-letniego Janusza S., dwóch 17-latków Jarosława G. i Jacka S. oraz Dariusza S. i Piotra K. liczących sobie po 16 lat. Żaden z zatrzymanych nie uczy się, nie pracuje a wszyscy wybrali drogę przestępstwa. Wraz z pięcioma wymienionymi opryszkami działała jeszcze dziewczyna, która zaczepiała przechodniów i przygotowywała grunt pod mającą nastąpić grabież.

Metoda działania opryszków nie była skomplikowana. Dysponujący dość silnym ciosem Janusz S. i Jarosław G. bez wstępnych wyjaśnień powalali upatrzoną ofiarę, a pozostali rabowali pieniądze i inne cenne przedmioty, które można szybko spieniężyć. Zrabowane pieniądze cała grupa zgodnie przeznaczała na alkohol i rozrywkę w wesołym miasteczku. (sk)

Komunikat WPHW

Jak nas poinformowało WPHW w II półroczu br. w jedną wolną sobotę w miesiącu dyżury pełnić będą dwa domy handlowe — „Juventus" i „Pionier".

„Juventus" pracować będzie w dniach: 8.8, 12.9, 24.10 a „Pionier" w dniach: 11.7, 15.8, 10.10, 21.11. (m)